

TARNOBRZEG
Chirurgia dziecięca
zniknie z mapy regionu?

STALOWA WOLA
Czterech chętnych
na budowę hospicjum

KRZESZÓW
Tłumy
na „Powidlakach”

STALOWA WOLA
Z Puszcą Sandomierską
za pan brat

ULANÓW
Pomagają szpitalom
z Niska i Stalowej Woli

STALOWA WOLA
„Pancernik Kieszonkowy”
o legendarnym bokserze

2

4

6

8

10

14

Nr 37 (272316)
16 września 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Tragiczny finał rodzinnej awantury w Zabrnii

25-latek odpowie za ojcobójstwo

11 września, w sobotę, w jednym z domów w Zabrnii w gminie Grębów doszło do rodzinnej awantury. Kłótnia między ojcem i synem okazała się tragiczna w skutkach. Gdy na miejsce zdarzenia dotarli policjanci, zastali leżącego na podłodze 58-latkę z raną zadaną nożem w klatkę piersiową. Napastnika już w domu nie było. 25-latek uciekł, orientując się w tym, co się stało.

Dramat w Zabrnii rozegrał się późnym wieczorem w ostatnią sobotę. Sprawą zajmuje się już od kilku dni tarnobrzęska policja, a śledztwo wszczęła miejscowa prokuratura.

– Policjanci zostali wezwani do miejscowości Zabrnii około godziny 20 – informuje podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu.

Wezwanie dotyczyło zdarzenia, które miało się rozegrać w jednym z domów. Miało tam dojść do ugodzenia nożem mężczyzny.

– We wskazanym domu jednorodzinnym, mundurowi znaleźli leżącego na podłodze ranego. Wezwano zespół ratownictwa medycznego – informuje rzeczniczka tarnobrzęskiej policji. – Niestety, mimo udzielonej pomocy pokrzywdzonemu, jego życia, nie udało się uratować.

Przebieg dramatycznych zdarzeń próbują odtworzyć policjanci pod nadzorem prokuratury. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 58-latek, został ugodzony nożem w klatkę

piersiową przez swojego 25-letniego syna. Do zdarzenia doszło podczas kłótni jaka się między nimi wywiązała. Młodszy z mężczyzn po tym, gdy zaatakował starszego nie udzielił mu pomocy, ale zbiegł z miejsca zdarzenia.

– Funkcjonariusze, niezwłocznie rozpoczęli jego poszukiwania. Policyjne patrole sprawdzały pasma nieużytków rolnych, pobliskie drogi i zagajniki, przystanki autobusowe oraz wiejskie sklepy. Równolegle policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej wraz z technikiem kryminalistyki oraz Prokuratorem Rejonowym w Tarnobrzegu, przeprowadzili oględziny i zabezpieczyli ślady przestępstwa oraz ustalili świadków zdarzenia – informuje podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik prasowy tarnobrzęskiej Policji.

Godzinę po wezwaniu, kryminalni zatrzymali 25-latkę na terenie innej miejscowości położonej w gminie Grębów. Zatrzymany był nietrzeźwy.

– Badanie urządzeniem wykazało u niego 2,30 promila alkoholu w



organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu – informuje pani rzecznik.

W niedzielę, 12 września, policjanci przekazali zebrane materiały prokuratorowi, który wszczął w tej sprawie śledztwo. Jak ustalono, 25-latek podczas kłótni zadał ojcu cios nożem w okolice serca. W wyniku odniesionych obrażeń 58-letni mężczyzna zmarł.

Prokuratura Rejonowa w Tarnobrzegu przedstawiła 25-latkowi zarzut zabójstwa. Mężczyzna podczas przesłuchania przyznał się do dokonania tego czynu i złożył wyjaśnienia. Prokurator złożył w tej sprawie wniosek do sądu o zastosowanie wobec mężczyzny środka

zapobiegawczego w postaci 3-miesięcznego aresztowania i 14 września sąd się do niego przychylił.

25-latkowi za zabójstwo grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 8 lat, kara 25 lat pozbawienia wolności, albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

W tej sprawie trwają dalsze czynności, aby wyjaśnić, czy to tragiczne zdarzenie, miało bezpośredni związek z wcześniejszymi nieporozumieniami, do jakich miało dochodzić pomiędzy ojcem a synem. Z nieoficjalnych informacji wynika bowiem, że w domu, w którym doszło do tragedii już wcześniej dochodziło do aktów przemocy, a ich ofiarami mieli być bliscy zmarłego. (mar)

■ STALOWA WOLA

Blżej budowy biurowca

– Obecnie jesteśmy na etapie uzyskiwania prawomocnej decyzji – pozwolenia na budowę, planujemy uruchomienie postępowania, w wyniku którego zostanie wyłoniony generalny wykonawca robót budowlanych. Szacujemy, że czas realizacji inwestycji wyniesie 18 miesięcy od momentu uruchomienia prac – informuje spółka Operator ARP.

➤ Czytaj na str. 5

■ RUDNIK NAD SANEM

Mieszkańcy na tropie historii

W Rudniku nad Sanem powstaje Muzeum Historii Ziemi Rudnickiej. Obecnie placówka jest w fazie organizacji, a jej dyrektorem jest młody rudniczanin Marek Mierzwa, który od ponad 10 lat zajmuje się kolekcjonerstwem. Swoich zbiorów nie chce jednak zamykać w szklanych gablotach w domowym zaciszu, a dzielić się nimi z innymi.

➤ Czytaj na str. 12

■ NOWA DĘBA

Symulowali atak

Ponad cztery tysiące żołnierzy i tysiąc jednostek sprzętu wojskowego bierze udział w rozpoczętych 10 września na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie manewrów pod kryptonimem Ryś-21. W miniony piątek, symulację odparcia ataku przeważających sił przez kompanię wojsk zmechanizowanych przy wsparciu lotnictwa obserwował szef MON Mariusz Błaszczak.

➤ Czytaj na str. 13

■ STALOWA WOLA

Będą debatować na temat szczepień

Deбата pod hasłem „Covid19 – szczepienia w aspekcie medycznym i społecznym”, odbędzie się 20 września o godz. 16.30 w restauracji Heaven and Hell przy Al. JP II w Stalowej Woli. W miniony piątek inicjatorzy akcji spotkali się z dziennikarzami, aby opowiedzieć o planowanym wydarzeniu oraz napotkanych problemach przy jego organizacji.

➤ Czytaj na str. 4

■ REGION

Droga przez San przejdzie do gmin

Już niebawem droga powiatowa nr 1076R Bieliny – Rudnik nad Sanem, która przedzieli San, stanie się drogą gminną. Na wniosek burmistrzów gminy Ulanów i Rudnik nad Sanem, radni Rady Powiatu Niżańskiego zgodzili się pozbawić trakt kategorii drogi powiatowej. Ten zabieg ma ułatwić samorządom sięgnięcie po środki na budowę mostu.

➤ Czytaj na str. 10

■ JEŻOWE

Pszczelarze mają sztandar

W niedzielę, 12 września, w Jeżowie odbyła się uroczystość nadania i poświęcenia sztandaru dla Stowarzyszenia Pszczelarzy „Wójcysz”. – Sztandar towarzyszył kiedyś rycerstwu, dziś towarzyszy nam. Zobowiązujemy się, że będziemy ten sztandar czcić i we właściwy sposób się nim opiekować – mówił prezes stowarzyszenia Henryk Kobylarz.

➤ Czytaj na str. 11

REKLAMA

KDF-PODATKI

ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

STALOWA WOLA
Al. Jana Pawła II 2a lok13
tel. 15 845 18 84

Chirurgia dziecięca zniknie z mapy regionu?

O groźbie likwidacji Oddziału Chirurgii Dziecięcej i Urazowej oraz Poradni przyszpitalnej w tarnobrzskim szpitalu alarmuje redakcję „Sztafety” Zespół Pielęgniarski powyższego oddziału.

– Oddział Chirurgii Dziecięcej jest jedyną jednostką zabezpieczającą małych pacjentów na terenie dwóch województw – świętokrzyskiego i podkarpackiego. Najbliższe oddziały znajdują w Kielcach i Rzeszowie, ok. 100 km od miasta Tarnobrzeg – czytamy w informacji, która dotarła do naszej redakcji.

Autorzy listu są zaniepokojeni sytuacją oddziału, który w ich ocenie nie jest przygotowywany do likwidacji.

– Nasz Oddział funkcjonuje od 1969 roku i w tym czasie udzielił pomocy ogromnej liczbie dzieci wymagających nagłej interwencji medycznej. Bardzo prosimy o zajęcie się tą sprawą w imieniu pielęgniarek pracujących na wyżej wymienionym oddziale oraz rodziców – czytamy w piśmie.

Pod słowem „likwidacja” nie podpisuje się jednak pełniący obowiązki dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Tarnobrzegu lek. Krzysztof Stolarski.

Z jego wypowiedzi wynika natomiast, że oddział ma być poddany „reorganizacji”. Wymusza ją sytuacja personalna. A konkretnie plany przejścia na emeryturę trzech lekarzy. Lecznicza szuka lekarzy ze specjalizacją z chirurgii dziecięcej, ale jak przyznaje dyrektor jest to bardzo trudne. To bowiem bardzo wąska specjalizacja i na rynku pracy w naszym regionie sztuką jest znalezienie młodych lekarzy, którzy są w tym kierunku wykształceni.

Plany reorganizacji zakładają, albo zmiany oddziału chirurgii dziecięcej na pododdział chirurgii ogólnej, albo chirurgię jednego dnia. Przyjmowane założenie uwzględniają pozostawienie zatrudnienia personelu średniego. Do sprawy wrócimy. (mar)



Autorki listu, który trafił m.in. do naszej redakcji obawiają się, że Oddziałowi Chirurgii Dziecięcej i Urazowej w tarnobrzskim szpitalu grozi likwidacja

Ponad 1300 podpisów za ochroną Zwierzyńca

Utworzenie Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Zwierzyniec i Jasień” – pod takim projektem uchwały podpisało się w Tarnobrzegu ponad 1300 osób. Pierwsza w mieście, obywatelska inicjatywa uchwałodawcza ma szansę na sukces. Zielone światło dała jej Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie, przychylni są jej także miejscy radni i prezydent.

Walka o zachowanie zwierzyńskiego lasu, największego zielonego obszaru znajdującego się w granicach Tarnobrzega trwa od kąd Nadleśnictwo Nowa Dęba prowadzi w nim na dużą skalę akcje wyrębu. Aby je powstrzymać, Rada Miasta Tarnobrzega ustanowiła w 2018 roku 150 pomników przyrody. Uratowano w ten sposób najstarszy drzewostan, ale wycinek innych zielonych obszarów nie powstrzymał.

W mieście powstał komitet uchwałodawczy składający się z 10 członków, który w ciągu kilku tygodni zebrał ponad 1300 zweryfikowanych numerem PESEL podpisów w obronie lasu. Dokument przeszedł już drogę administracyjną, zyskał milczącą aprobatę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i negatywną opinię Nadleśnictwa Nowa Dęba.

Projekt uchwały przygotowanej przez byłego radnego Witolda Zycha a złożonej do Biura Rady Miasta, za-

kłada m.in. odstąpienie od realizacji zadań z zakresu użytkowania rębne-go w drzewostanach w wieku powyżej 70 lat, odstąpienie od rębni gniazdowych i zachowanie drzew o charakterze pomnikowych, drzew dziuplastych aż do ich naturalnego rozpadu.

Głosowanie nad projektem obywatelskiej uchwały może odbyć się jeszcze w tym miesiącu. Jeśli radni ją przegłosują, prace w lesie zostaną ograniczone. Pomysłodawcy chcieliby także, aby zostały w Zwierzyńcu odtworzone drogi, powstała ścieżka historyczno-przyrodnicza, a sam las służył odpoczynkowi i rekreacji.

– Utworzenie Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Zwierzyniec i Jasień” nie ograniczy wstępu do lasu. Będzie można po nim spacerować, biegać, zbierać grzyby – mówi Janusz Wępsięć, ze Stowarzyszenia Wolne Rzeki, przedstawiciel komitetu uchwałodawczego. – Las będzie jednak chroniony przez pracami wycinkowymi. (mar)

Zatrzymali 22-latka poszukiwanego Europejskim Nakazem Aresztowania

Tarnobrzescy kryminalni zatrzymali poszukiwanego 22-latka. Niemiecki wymiar sprawiedliwości wydał za mężczyzną Europejski Nakaz Aresztowania za ciężkie uszkodzenie ciała, pobicie oraz znieważenie i naruszenie nietykalności niemieckich policjantów. Wpadł w ręce funkcjonariuszy, na jednej z tarnobrzeskich ulic.

Policjanci z Zespołu do Spraw Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu, poszukiwali 22-letniego mieszkańca Tarnobrzega. Niemiecki wymiar sprawiedliwości wystawił za nim Europejski Nakaz Aresztowania, w związku z naruszeniem prawa, którego dopuścił się w Niemczech, w 2019 roku. Mieszkaniec Tarnobrzega popełnił szereg przestępstw, podejrzany jest m.in. o ciężkie uszkodzenie ciała, pobicie oraz znieważenie i naruszenie nietykalności niemieckich policjantów.

Z informacji, jakie posiadali tarnobrzescy policjanci wynikało, że 22-latek przebywał poza granicami naszego kraju. Szczegółowo sprawdzali wszystkie sygnały, które mogły przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanego i jego zatrzymania.

W minioną sobotę, 11 września, przed godz. 16, kryminalni zatrzymali poszukiwanego mężczyznę, kiedy szedł chodnikiem, na jednym z tarnobrzeskich osiedli. Był bardzo zaskoczony widokiem policjantów. Mężczyzna trafił do aresztu.

Teraz sąd podejmie decyzję, co do dalszego losu 22-latka. (dag)

krótko

Piknik profilaktyczny w Antoniowie

19 września, a więc w najbliższą niedzielę, na placu obok biblioteki w Antoniowie odbędzie się Piknik Profilaktyczny oraz Festyn #SzczepimySię z KGW.

Impreza rozpocznie się o godz. 14. W programie: występy artystyczne dzieci i młodzieży, konkurs wiedzy o gminie Radomyśl nad Sanem, zawody sportowe, pokazy strażackie i ratownictwa medycznego, dmuchany plac zabaw, stoiska kulinarne i muzyczna niespodzianka. W czasie pikniku będzie można także zaszczepić się przeciw Covid-19 w ośrodku zdrowia w Antoniowie. Wśród nowo zaszczepionych wylosowane zostaną atrakcyjne nagrody ufundowane przez wójta gminy Radomyśl nad Sanem. (dag)



Wyrazy żalu i głębokiego współczucia
Lesławowi Kwitkowskiemu
z powodu śmierci

MAMY

składają
prezes i pracownicy
Wydawnictwa Sztafeta



Pani Annie Mazurek

Dyrektorowi Organizacji i Finansów
wyrazy głębokiego współczucia i słowa
wsparcia z powodu śmierci

MATKI

składają Zarząd i Pracownicy
ENESTA Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Najnowsze oraz archiwalne wydania

TYGODNIKA **SZTAFETA**

w wersji PDF dostępne na stronie:

www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

PRAWDZIWYM MĘŻCZYZNOM

BADANIA NIESTRASZNE

Rak prostaty to trzeci najczęstszy (po raku piersi i płuca) rodzaj raka na świecie: rocznie wykrywa się prawie półtora miliona nowych przypadków. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to również najczęściej występujący rak u mężczyzn w Europie. Zdrowa dieta, aktywność fizyczna i unikanie nikotyny mogą znacząco zmniejszyć ryzyko pojawienia się tego nowotworu. Panowie powinni o tym pamiętać, jak również o regularnych wizytach u urologa.

Co roku lekarze w Polsce stawiają 16 tys. takich diagnoz. W Polsce rak prostaty odpowiada za 10 proc. zgonów nowotworowych wśród mężczyzn i prawie 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe. Śmiertelność spowodowana rakiem prostaty rośnie w Polsce i wynosi 5,5 tys. rocznie, podczas gdy w Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza i niechęć mężczyzn do wykonywania profilaktycznych badań prostaty.

RYZIKO WZRASTA Z WIEKIEM

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Jak zatem dostrzec zagrożenie? Wystarczy zajrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne: 60 procent przypadków raka prostaty dotyczy mężczyzn w wieku powyżej 65 lat, a najwięcej chorych ma 70-80 lat.

Oczywiście same statystyki nie powodują choroby, ale nakazują czujność osobom z grupy ryzyka. Na podniesienie zachorowalno-



ści wpływa posiadanie brata lub ojca, którzy cierpieli na tę przypadłość, zwłaszcza brata, który zachorował przed ukończeniem 65 lat. Otyli mężczyźni są bardziej podatni na agresywne postaci raka prostaty. Dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, będąca przyczyną otyłości, zwiększa ryzyko zachorowania. Podobnie działa palenie papierosów, nieregularne odżywianie się, tłuste i słone potrawy, mało wody i brak ruchu, czyli niezdrowy tryb życia. Ten nowotwór częściej dotyka panów z krajów o wysokim spożyciu mięsa i produktów mlecznych, a radziej z dietą składającą się z ryżu, soi i warzyw.

Do grup ryzyka należą zawody narażone na chemikalia, jak kadm metaliczny (np. spawacze) i pestycydy (np. rolnicy), a także strażacy, którzy stale spotykają się z produktami spalania.

PIERWSZE OBJAWY

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz był cały czas pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi od razu być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania, nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację.

Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

NIE ZLEKCEWAŹYŁ OBJAWÓW

Zygmunt (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu ubiegłego roku. Czekał na nią niecierpliwie, ale akurat wybuchła pandemia i trzeba było przełożyć termin. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemia, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu. Żona dopilnowała, aby Zygmunt dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu i obserwować.

A w lipcu wszystko się wyjaśniło, choć na początku było sporo niepokoju. Zygmunt ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Nieoceniony był lekarz urolog, który uspokajał Zygmunta i jego żonę, pomógł w znalezieniu miejsca na oddziale, i cały czas zapewniał, że rutynowy zabieg nie stanowi żadnego zagrożenia, a ratuje zdrowie i życie.

We wrześniu pacjent był już po naświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Zygmunt. – Jak tylko świat ostatecznie upora się z COVID-em, wyjeżdżamy z żoną na kilkumiesięczną wyprawę kamperem po Europie, zwłaszcza, że niebawem mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

KIEDY POWINIENIEŚ ZROBIĆ BADANIA?

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy się badać profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgroźniejszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany w Polsce. Zbyt często pacjenci wstydzą się zabrać u lekarza. Tylko kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępного raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na
www.planujedlugiezycie.pl
lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.
Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie: **planujedlugiezycie.pl**
zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE  Ministerstwo Zdrowia
Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Będą debatować na temat szczepień przeciwko Covid-19

Debata pod hasłem „Covid19 – szczepienia w aspekcie medycznym i społecznym”, odbędzie się 20 września o godz. 16.30 w restauracji Heaven and Hell przy Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli. W miniony piątek inicjatorzy akcji spotkali się z dziennikarzami, aby opowiedzieć o planowanym wydarzeniu oraz napotkanych problemach przy jego organizacji.



Na zdjęciu od lewej: Paweł Kuźma, Tomasz Wołoszyn, Marzena Kardasińska, Karolina Bielecka, Waldemar Soroka

W piątek, 10 września, przed gmachem Biblioteki Miejskiej w Stalowej Woli odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez grupę Aktywiści C19 Podkarpacie. Spotkanie dotyczyło debaty „Covid19 – szczepienia w aspekcie medycznym i społecznym”.

Miejsce spotkania nie było przypadkowe, bowiem to właśnie budynek biblioteki pierwotnie wybrano na miejsce debaty. Organizatorzy nie otrzymali jednak zgody na organizację planowanego wydarzenia w murach biblioteki. Nie udało się także zarezerwować sali w Inkubatorze Technologicznym, dlatego też ostatecznie debata odbędzie się w lokalu przy Al. Jana Pawła II.

Chcą dyskusji i rzetelnej informacji

– Chcieliśmy w dniu dzisiejszym (piątek 10.09.2021 r.) w tym pięknym gmachu biblioteki zorganizować debatę otwartą dla wszystkich mieszkańców Stalowej Woli z udziałem ekspertów. Niestety odmówiono nam z powodów dla nas nieznanego użyczenia sali. (...) Nie toczy się w kraju żadna debata, jest tylko jednostronny przekaz jakiejś określonej grupy osób. Mamy cały czas sytuację nakażów, zakazów, kar, wręcz można by powiedzieć w niektórych sytuacjach nawet przymuszania do szczepień, które się pokazuje jako jedyną metodę na zwalczenie tej sytuacji, którą mamy – mówiła Marzena Kardasińska, przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach „STOP NOP”.

Podkreślała, że w przestrzeni publicznej brakuje rzeczowej debaty, dyskusji na temat szczepień przeciwko COVID-19.

– Jest ogromna potrzeba wiedzy, ogromna potrzeba pytań. Widzimy ten niepokój, widzimy troskę mieszkańców o własne zdrowie – tłumaczyła. Odniosła się także do akcji promującej szczepienia w szkołach. – Moim zdaniem, szkoły nie są miejscem, gdzie nakłania się do szczepień dzieci. Dlaczego to zadanie zrzuca się na nauczycieli, którzy z reguły nie mają wykształcenia medycznego? Czyje stanowisko powinni przyjąć, w oparciu o co oni mają prowadzić akcję promocyjną? Według swoich przekonań, reklam telewizyjnych, jednostronnych zaleceń? Uważam, że nie powinno to

mieć miejsca. Oczywiście ostateczne zdanie należy do rodziców, którzy też mają szereg pytań i chcielibyśmy przynajmniej spróbować na te pytania i na tę niepewność rodziców odpowiedzieć, co dla swoich dzieci wybrać jako najlepsze rozwiązanie w obecnej sytuacji – mówiła Marzena Kardasińska.

Nie chcą uprawiać propagandy

Na konferencji głos zabrała także Karolina Bielecka założycielka grupy Stop Covid Stalowa Wola.

– Nie chcemy uprawiać propagandy, dlatego na debatę zaproszeni zostali goście zarówno pro szczepionkowi, jak i ci, którzy mają jakieś wątpliwości, które też chcą rozwiewać. Jako rodzice, jako pracownicy różnych zawodów, osoby bezrobotne, zdrowe, chore, z różnymi problemami będziemy tematem szczepień musieli poruszyć – mówiła Karolina Bielecka.

Organizatorzy na spotkanie zapraszają wszystkich zainteresowanych tematem, zarówno zwolenników, jak i przeciwników szczepień, licząc także na przybycie władz miasta oraz mieszkańców.

– Podkarpacie jest regionem, w którym rzeczywiście ta tzw. wyszczepialność jest niska, ona z czegoś wynika, jeśli chcemy nawet przekonywać ludzi do szczepień, to musimy otwarcie odpowiadać na ich pytania. Po to właśnie mamy zaproszonych gości, bo o wiele łatwiej jest zadać pytanie panu doktorowi z Rzeszowa, panu doktorowi ze Stalowej Woli, niż próbować odpowiadać sobie samemu na te pytania, szukając treści w Internecie, który jest pełen różnych informacji i to bardzo sprzecznych. Dlatego właśnie jest ta debata, żebyśmy mogli rozwiązać nasze wątpliwości, utwierdzić się w naszych przekonaniach lub zupełnie je zmienić – mówiła Karolina Bielecka.

Ostateczna decyzja należy do pacjenta

W spotkaniu z dziennikarzami przed gmachem biblioteki uczestniczył również rzeszowski lekarz Tomasz Wołoszyn, który odniósł się do zachowania lekarzy i stosowanej przez nich narracji w dobie pandemii.

– Występuje takie zjawisko w naszym społeczeństwie, że już nie

mamy lekarzy tylko tak zwanych specjalistów, którzy już nie leczą, tylko wykonują procedury. Trzeba by zaapelować do świadomości naszych lekarzy, nie chodzi tylko o ludzi, którzy mają się szczepić czy nie mają się szczepić, ale chodzi też o lekarzy, żeby wyszli w końcu na ulicę i wyrazili swoje zdanie. Lekarz jest osobą zaufania publicznego, więc zdanie lekarza powinno być wzięte pod uwagę. Lekarz powinien być uczciwy, nie powinien kłamać – mówił Tomasz Wołoszyn. Podkreślał również, że w całej tej sytuacji bardzo ważna jest etyka. A co za tym idzie ani lekarz, ani rząd nie mogą zmuszać pacjenta do konkretnego leczenia.

– Zawsze decyzja ostateczna należy do pacjenta. Jeśli się kogoś zmusza do czegoś w ten czy inny sposób, to jest to po prostu nieetyczne. Osobiście uważam, że ta szczepionka jest niedopatrzaniem medycznym i nie jestem w stanie kogoś zaszczepić nawet jak ten pacjent mnie będzie prosił o to, żebym go zaszczepił, bo uważam, że ta szczepionka jest zła dla tego pacjenta. Natomiast mogę go skierować do kogoś, kto może mu tę szczepionkę wykonać, ale to już ten człowiek będzie ponosił konsekwencje moralne, bo prawnych, prawdopodobnie nie. Teraz dochodzi do tego, że tak zwani lekarze, bo to już nie są chyba lekarze, jeśli zastaniają się procedurami w procesie leczenia czy przyjmowania pacjenta. To jest po prostu kpina. Procedura to jest zalecenie, a lekarz jest po to lekarzem, żeby zobaczyć, czy ta procedura pasuje do tej sytuacji i może tę procedurę zawsze zmienić. Jeśli ktoś umiera, to na pewno nie będzie się go badało czy ma tzw. Covida, jeśli w ogóle ten Covid istnieje jako specjalna jednostka chorobowa. Ale to już jest inna para kaloszy – mówił Tomasz Wołoszyn.

Do wzięcia udziału w debacie zachęcał także Paweł Kuźma. – Naszym celem nie jest tworzenie awantury, ale proponowanie debaty, zastanowienie się nad tym, co się dzieje w sposób merytoryczny z wykorzystaniem rzeczywiste pełnych źródeł, nie tylko tego, co nam w telewizji jednej, drugiej czy trzeciej opowiadają, ale tego, co można znaleźć w mass mediach, w Internecie na oficjalnych stronach agencji medycznych – mówił. (as)

Czterech chętnych na budowę hospicjum

Stalowowolski magistrat zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu na budowę hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej. Oferty złożyło 4 wykonawców. Zaproponowane przez nich kwoty opiewają na 18,6 mln zł, 19,5 mln zł, 29,7 mln zł i 29,9 mln zł. Gmina na ten cel zamierza przeznaczyć nieco ponad 21,5 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. Na realizację tej inwestycji miasto otrzymało 15-milionową dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ramach zadania powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in. pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kapieli.

– W ramach tego projektu będzie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego. W ramach tej poradni będą trzy gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy, rehabilitacyjny, cała infrastruktura recepcji oraz holu. Poradnia będzie otwarta dla wszystkich, będzie miała charakter poradni publicznej, powszechnej. W tym budynku będzie również siedziba hospicjum domowego, tak aby była tam wypożyczalnia sprzętu specjalistycznego, rehabilitacyjnego. To również będzie przestrzeń edukacyjna skierowana dla wolontariatu, dla osób, które chciałyby włączyć się w pomoc osobom nieuleczalnie chorych, również pod względem szkoleń, warsztatów – mówił na jednej z sesji prezydent Lucjusz Nadberezny.

Maksymalna powierzchnia zabudowy projektowanego budynku to 2900 metrów kw. Liczba kondygnacji: część główna – 1 kondygnacja nadziemna (z możliwością nadbudowy 1 kondygnacji) oraz 1 kondygnacja podziemna, skrzydła budynku – 1 kondygnacja nadziemna. Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym miejsca dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleni.

Przetarg ogłoszono w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Inwestycja realizowana będzie w dwóch etapach. Etap I to opracowanie dokumentacji projektowej wraz ze złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę z wielobranżowym projektem budowlanym – w terminie 120 dni od dnia podpisania umowy, wykonanie dokumentacji wykonawczej oraz projektu technicznego – w terminie 150 dni od dnia podpisania umowy oraz uzyskanie pozwolenia na budowę – w terminie 180 dni od dnia podpisania umowy.

Etap II to wykonanie wszystkich robót budowlanych i instalacyjnych w oparciu o opracowaną i zatwierdzoną dokumentację projektową wraz ze sprawowaniem nadzoru autorskiego oraz wykonanie dokumentacji powykonawczej w terminie 24 miesięcy od podpisania umowy. (as)

krótko

Mieszkańcy Modrzewiowej doczekają się oświetlenia

Stalowowolski magistrat planuje budowę oświetlenia przy ulicy Modrzewiowej. Postępowanie przetargowe jest już w toku. Przetarg ogłoszono w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Interpelację w tej sprawie już w 2019 roku składał radny Łukasz Durek. – Brak oświetlenia przy tej ulicy jest uciążliwy dla okolicznych mieszkańców, a także utrudnia dostęp do zakładów pracy zlokalizowanych przy ul. Modrzewiowej. W sezonie jesienno-zimowym brak lamp jest szczególnie odczuwalny ze względu na wcześniej zapadający zmrok i częste opady atmosferyczne. Poprawa funkcjonalności i użyteczności ul. Modrzewiowej, poprzez jej odpowiednie doświetlenie, znacząco wpłynęłaby na podniesienie poziomu bezpieczeństwa w okolicy, a także zwiększyłaby jej atrakcyjność pod względem ewentualnej zabudowy jednorodzinnej – czytamy w dokumencie z 2019 roku.

Zadanie swoim zakresem obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem zgód na wejście w teren, uzyskaniem prawomocnego pozwolenia na budowę, zgłoszenia oraz budowę oświetlenia ulicznego wydzielonego przy ul. Modrzewiowej w Stalowej Woli. Na realizację zadania wybrany w przetargu wykonawca będzie miał 5 miesięcy.

(as)

Uwaga na szczepionkę dla lisów

Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii informuje o planowanych w dniach od 9 do 18 września jesiennej akcji doustnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie. Szczepienie obejmuje teren całego województwa podkarpackiego, a program uodparniania lisów polega na wieloletnim i cyklicznym wykładaniu szczepionki w okresie wiosna-jesień.

Doustna szczepionka dla lisów zrzucana zostanie z samolotów z wyłączeniem terenów zurbanizowanych oraz akwenów wodnych, a także wykładana będzie wokół osiedli ludzkich.

Wykładana przynęta wydająca specyficzny zapach zawiera wewnątrz aluminiowo-plastikowy pojemnik z płynną szczepionką, której działanie uodparniające skierowane jest wyłącznie na lisy. Jak dodaje Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii, przynęty zawierające szczepionkę dotykane przez ludzi nie są przyjmowane przez lisy, a ich podnoszenie jest niewskazane. W przypadku kontaktu z przynętą należy miejsca te gruntownie przemyć wodą z mydłem. Kontakt człowieka ze szczepionką ukrytą w przynęcie wymaga konsultacji medycznej. Ponadto, podczas akcji szczepienia lisów i przez 14 dni po jej zakończeniu zaleca się na terenach objętych szczepieniem trzymanie w zamknięciu mięsożernych zwierząt domowych oraz wstrzymanie się od polowań.

(lg)

Coraz bliżej budowy biurowca przy Okulickiego

– Obecnie jesteśmy na etapie uzyskiwania prawomocnej decyzji – pozwolenia na budowę, planujemy uruchomienie postępowania, w wyniku którego zostanie wyłoniony generalny wykonawca robót budowlanych. Szacujemy, że czas realizacji inwestycji wyniesie 18 miesięcy od momentu uruchomienia prac. Proces pozyskiwania najemców rozpocznie się wraz z rozpoczęciem realizacji, będzie za niego odpowiadał doświadczony i profesjonalny podmiot – firma CBRE – informuje spółka Operator ARP.



Wizualizacja biurowca, który powstanie u zbiegu ulic Okulickiego i Floriańskiej w Stalowej Woli

U zbiegu ulic Okulickiego i Floriańskiej w Stalowej Woli powstanie nowoczesny biurowiec klasy A w ramach Programu Fabryka. Za projekt budynku odpowiada krakowska pracownia URBA Architects.

W trzykondygnacyjnym budynku na parterze będą mieścić się lokale usługowe m.in.: restauracja, sklepy. Pozostałe kondygnacje zostaną

przeznaczone pod nowoczesne powierzchnie biurowe. Kubatura budynku wyniesie 30121,8 m sześć., a powierzchnia całkowita 8318,01 m kw. Elementem wyróżniającym biurowiec będzie centralnie położone patio obsadzone drzewami, tak by stanowiło ono zieloną enklawę wewnątrz bu-

dynku. Dodatkowo dla inwestycji przewidziano 133 miejsca parkingowe w garażu podziemnym i na powierzchni wraz ze stanowiskami do ładowania samochodów elektrycznych.

Zarządcą budynku będzie spółka Operator ARP, która jest też inwestorem.

(as)

Ponad pół wieku wspólnie idą przez życie



Małżonkowie odznaczeni Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

Pary, które ponad pięćdziesiąt lat temu i więcej przysięgały sobie miłość i wierność, zostały uhonorowane Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystości wręczenia odznaczeń odbyły się w Centrum Aktywności Seniora.

– To dla nas zawsze wzruszający moment ale i wielkie wyróżnienie, że w imieniu prezydenta RP pana Andrzeja Dudy mamy zaszczyt wręczyć wyjątkowe medale. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, medale, które są wyrazem wdzięczności, podziękowania społeczeństwa polskiego, państwa polskiego za wielki przykład życia – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Uroczystości wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie zorganizowane zostały w kilku turach. Dostojni jubiliści do Centrum Aktywności Seniora, gdzie odbywały

się spotkania, przybyli wraz z rodzinami. Odznaczenia w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wręczył prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny w towarzystwie przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisława Sobieraja oraz kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Marcina Maziara. Muzyczną oprawę spotkania przygotowali przedstawiciele Państwowej Szkoły Muzycznej w Stalowej Woli.

– Chcemy wyrazić największą wdzięczność dla państwa i pogratulować tego, że państwo przez 50 lat i więcej dochowaliście swojej wzajemnej obietnicy, przyrzeczenia

miłości i wierności. Małżeństwo przecież jest formą ciągłego dialogu, jak mówi jeden z myślicieli, to właśnie małżeństwo jest cały czas formą długiej rozmowy, ale wciąż niedokończonych – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny. – To również prawda, którą wypowiedział autor „Małego księcia”, który powiedział, że małżeństwo nie jest znalezieniem skarbu, małżeństwo jest przyjęciem wzajemnego zobowiązania i to również jest, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, piękne świadectwo i piękna nauka, która płynie z państwa życia, że małżeństwo oznacza obowiązek, mądry kompromis – dodał wódtar miasta.

Za długoletnie pożycie małżeńskie uhonorowani zostali: Maria i Stanisław Kołodziejowie, Anna i Józef Kawowie, Maria i Józef Kołodziejowie, Janina i Jan Kuziorowie,

Janina i Wojciech Kaźmierczakowie, Zofia i Kazimierz Łokajowie, Józefa i Józef Muchowie, Krystyna i Marian Maciągowie, Maria i Józef Małkowie, Barbara i Leopold Nalepowie, Stanisława i Mieczysław Niemcowie, Helena i Jan Paskowie, Janina i Wojciech Piwnikowie, Maria i Jan Pirógowie, Teresa i Marian Stępniewie. A także Barbara i Andrzej Skoczylasowie, Bronisława i Stanisław Szymczykowie, Genowefa i Mieczysław Szotowie, Danuta i Wojciech Szuwałscy, Janina i Karol Adamowie, Irena i Janusz Grabowscy, Krystyna i Zbigniew Włodarczykowie, Genowefa i Tadeusz Skrzytkowie, Maria i Julian Szpunarowie, Alina i Marian Leszczyńscy, Janina i Marian Koperstyńscy (70 lat małżeństwa), Zofia i Bronisław Chorozy (60 lat małżeństwa).

(as)

krótko

Chcą promować kulturę lasowiacką

Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie na rzecz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego opracowuje dokument strategiczny pod nazwą „Program wsparcia i promocji kultury lasowiackiej przez samorząd Województwa Podkarpackiego w latach 2022 – 2027”. Celem tego działania jest przeprowadzenie diagnozy i analizy potencjału kultury i dziedzictwa kulturowego Lasowiaków w ujęciu materialnym i niematerialnym, a także wskazanie obszarów i form wsparcia przez województwo podkarpackie dziedzictwa i kultury lasowiackiej w najbliższych latach.

– Przygotowujemy wytyczne do budowania programu wsparcia kultury lasowiackiej. Jest to obszar, który możemy tak roboczo określić jako przestrzeń w widłach Wisły i Sanu, na północ od Rzeszowa. Ten raport w pierwszej kolejności zostanie skierowany do Urzędu Marszałkowskiego, przy pozytywnej akceptacji naszych partnerów i urzędu poszczególne wytyczne, które w tym raporcie się znajdują, będą wdrażane. Miejmy nadzieję, że w ramach tych wytycznych uda nam się wskazać kilka czy kilkanaście obszarów, które samorząd mógłby dotować tak, aby tę kulturę w odpowiedni sposób promować. Mamy tu na myśli zarówno obrzędy, folklor, muzykę, tańce lasowiackie, pewien aspekt rękodzieła, ale też głównym elementem takiego programu ma być wskazanie przykładowej ikonografii czy przykładowego wzornictwa lasowiackiego, które mogłoby się stać wyróżnikiem naszego regionu podkarpackiego, z obszaru Puszczy Sandomierskiej – mówił Damian Drąg, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

W ramach przygotowanego programu możliwe będzie dalsze wsparcie dla rozwoju gospodarczego regionu, budowy i wzmacniania tożsamości regionalnej, stymulowania turystyki kulturowej i tworzenia nowych produktów kulturowych, turystycznych i promocyjnych w województwie podkarpackim.

– Sam fakt definiowania i tłumaczenia na język badawczy kultury lasowiackiej, to jest bardzo złożony problem, ponieważ w zależności od tego z kim rozmawiamy, kultura lasowiacka jest definiowana albo jako kultura ludowa Lasowiaków, czyli to jest ten lud, który zamieszkiwał można powiedzieć upraszczając północną część województwa podkarpackiego i trochę wychodząc poza jego granice. Ale też mamy współczesne wykorzystanie, współczesne definiowanie kultury lasowiackiej. Próbuje się to diagnozować, czy współczesne praktyki, bo te nas interesują, odnoszą się do tej wąsko etnograficznie definiowanej kultury ludowej Lasowiaków, czy właśnie do takiego kompleksu skojarzeń, symboli, do których należy m.in. serce lasowiackie – mówił dr Dominik Porczyński, socjolog, pracownik naukowy Instytutu Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W ramach prac nad programem, powołano zespół projektowy, w skład którego wchodzi specjalista i specjalistki w zakresie zarządzania kulturą, etnografowie oraz socjolog. Strategia zostanie przygotowana na podstawie badań ilościowych i jakościowych, m.in. ankiet on-line, badań focusowych, wywiadów, obserwacji uczestniczących, konsultacji i spotkań.

(as)



Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
dla Lesława Kwitkowskiego
z powodu śmierci

Matki

składają
koledzy z Zarządu
HSW Kuźnia Stalowa Wola Sp. z o. o.



Panu Lesławowi Kwitkowskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składa
kadra kierownicza oraz pracownicy
HSW – Kuźnia Stalowa Wola Sp. z o. o.

OGŁOSZENIE

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG

INFORMUJE

**o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:**

516-572-556

St. Wola, ul. Skoczynskiego 20/2
przyjęcia: 2 i 16 października



Panie z Podolszyny Plebańskiej częstowały swoimi wypiekami



Tradycyjnie odwiedzający imprezę mogli zobaczyć jak powstają krzeszowskie powidła śliwkowe

Tłumy na krzeszowskich „Powidlakach”

Takiej imprezy plenerowej w regionie już dawno nie było. Niewielki Krzeszów dosłownie pękał w szwach. A wszystko za sprawą „Powidlaków”, krzeszowskiej chwały, którą zorganizowano w minioną niedzielę na miejscowym placu targowym.

Organizowane w Krzeszowie „Powidlaki” to jedna z tych imprez, które każdego roku przyciągają tłumy spragnionych dobrej zabawy. Nie inaczej było w tym roku. W niedzielę, 12 września, do niewielkiej miejscowości malowniczo położonej nad Sanem, zjechali licznie mieszkańcy powiatu niżańskiego, stalowowolskiego, leżajskiego i biłgorajskiego, a także wielu innych. Na wszystkich czekała moc atrakcji.

Było wesołe miasteczko, gastronomia i wystawy. Nie zabrakło też

Kół Gospodyń Wiejskich, które częstowały daniami regionalnymi, potrawami kuchni polskiej, a także słodkościami i nalewkami. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się też Powidlarnia. Wiata, w której na oczach widzów powstawały krzeszowskie powidła, była jednym z punktów obowiązkowych dla odwiedzających imprezę. Można było w niej skosztować jeszcze gorących, świeżutkich powideł śliwkowych.

Wiele działo się też na scenie. Zaprezentowano na niej m.in.

przedstawienie teatralne „Krzeszowskie powidlarki”, występy dzieci i młodzieży z gminy Krzeszów, pokazy taneczne i akrobaticzne podopiecznych „Świata Muzyki” z Nowej Sarzyny i Krzeszowa.

„Powidlaki” to też koncerty. W tym roku impreza odbywała się w rytmie disco. A na estradzie wystąpiły zespoły Power Play, Energy Girls, Megustar, TEX, Playboys i Pozytywnie albo Wcale.

Wspólną zabawę zwieńczyła dyskoteka pod gwiazdami. (dag)

pod patronatem
SZTAFETY



Dużym zainteresowaniem cieszył się punkt informacyjny żołnierzy 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska. Chętnych do wspólnego zdjęcia z terytorialsami nie brakowało



Jednym z wystawców na tegorocznych „Powidlakach” był Józef Mroczek z Koziań, który przywiózł nie tylko miód, ale też pszczoły



Na „Powidlakach” nie mogło zabraknąć Kół Gospodyń Wiejskich



Swoje stoisko na „Powidlakach” miał także Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszowie



Z pokazami tanecznymi na plenerowej scenie wystąpiły grupy taneczne z Krzeszowa i Nowej Sarzyny

Groził nożem domagając się pieniędzy od przechodnia

45-letni mieszkaniec Tarnobrzega usłyszał 6 zarzutów. Policjanci ustalili, że mężczyzna dopuścił się rozboju z użyciem noża oraz uszkodzenia pojazdów, do których strzelał z broni pneumatycznej. Będzie odpowiadał też za przestępstwo o charakterze seksualnym. Podejrzany, decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

We wtorek, 7 września, po godz. 12, tarnobrzescy policjanci zostali powiadomieni o pobiciu mężczyzny na ul. Wypiańskiego w Tarnobrzegu. Dyżurny policji kilkanaście minut wcześniej otrzymał inne zgłoszenie, z którego wynikało, że ten sam sprawca, zaczepiał na ul. Targowej 15-letnią dziewczynę.

Na miejscu pojawiły się policyjne patrole. Ustalono, że 67-letni mieszkaniec Tarnobrzega szedł chodnikiem, wtedy został zaczepiony przez mężczyznę, który za-

żądał od niego pieniędzy. Napastnik groził mu nożem, szarpał go i ręką zadawał mu ciosy. Pokrzywdzony zdołał uciec z miejsca. Okazało się, że ten sam mężczyzna, kilka minut wcześniej zaczepił na pobliskiej ulicy stojącą przed barem dziewczynę. Napastnik stosując przemoc i groźby, doprowadził 15-latkę do poddania się innej czynności seksualnej.

Mundurowi ustalili rysopis sprawcy i rozpoczęli jego poszuki-

wania, sprawdzając przyległe ulice, skwery, place zabaw oraz klatki w pobliskich blokach. Równolegle policjanci sprawdzali nagrania z kamer monitoringu, zabezpieczyli ślady przestępstwa oraz ustalili świadków przestępstw.

Jeszcze tego samego dnia, policjanci zatrzymali groźnego napastnika. Okazał się nim 45-letni mieszkaniec Tarnobrzega. Mężczyzna był w przeszłości kilkakrotnie notowany za popełnione przestępstwa. Trafił do policyjnego aresztu.

W toku prowadzonych czynności, policjanci ustalili, że 45-latek ma związek z jeszcze innymi przestępstwami. Funkcjonariusze dysponowali dowodami, że wiosną 2021 r. mężczyzna uszkodził dwa samochody, strzelając do nich z broni pneumatycznej. Wandal uszkodził karoserię aut oraz szybę. Pokrzywdzeni oszacowali straty na łączną kwotę bliską 3500 złotych. Sprawca został przesłuchany, usłyszał 6 zarzutów.

Na podstawie zabranego materiału dowodowego, policjanci i prokurator wystąpili z wnioskiem do sądu o zastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania.

Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu, przychylił się do wniosku i zastosował wobec podejrzanego 45-latkę środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Podejrzanemu grozi kara co najmniej 3 lat pozbawienia wolności.

(dag)

Policjanci przypominają dzieciom o bezpieczeństwie na drodze

W ramach działań „Bezpieczna droga do szkoły” stalowowolscy policjanci odwiedzają przedszkolaków i uczniów młodszych klas szkół podstawowych. Policjanci rozmawiają z najmłodszymi przede wszystkim o zasadach bezpiecznego poruszania się po drodze.

Stalowowolscy policjanci, wzorem lat ubiegłych, od początku września odwiedzili już kilkanaście szkół podstawowych i przedszkoli na terenie Stalowej Woli i gmin ościennych, prowadząc spotkania z najmłodszymi w ramach działań „Bezpieczna droga do szkoły”.

Mundurowi podczas wizyt zapoznają najmłodszych z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa. Uczą dzieci m.in. jak prawidłowo przechodzić przez przejście dla pieszych, tłumacząc istotę noszenia elementów odblaskowych, przypomi-

nają im numery alarmowe i zasady ich używania. Tłumaczą również, jak powinny zachować się w sytuacji, gdy zostaną zaczepione przez obce osoby – wyjaśnia mł. asp. Małgorzata Kania, officer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli. – Część dzieci miała również możliwość przećwiczenia nabytych umiejętności, udając się, pod opieką nauczycieli i pod czujnym okiem policjantów, na najbliższe przejścia dla pieszych.

Mundurowi podczas spotkań przekazywali dzieciom opaski odblaskowe.

(dag)



Policjanci przypominali dzieciom jak bezpiecznie przechodzić przez drogę

Obywatelskie zatrzymanie nietrzeźwych kierowców

Zdecydowane postawy świadków przyczyniły się do wyeliminowania z ruchu dwóch nietrzeźwych kierujących. Zatrzymany 58-letni mężczyzna, który kierował volkswagenem, miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie, zaś 64-latek kierujący oplem – ponad 2 promile. Obaj za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

Do pierwszego zdarzenia doszło w niedzielę, po godz. 14, w Stalowej Woli. Dyżurny stalowowolskiej komendy otrzymał informację o nietrzeźwym kierowcy, który został ujęty przez innego uczestnika ruchu. Na miejsce został skierowany policyjny patrol, który potwierdził zgłoszenie. Okazało się, że kierowca volkswagena miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Zgłaszający oświadczył, że wyjeżdżając z drogi osiedlowej, zauważył jadącego

volkswagena, którego kierowca nie mógł zachować prostego toru jazdy. W związku z tym postanowił pojechać za nim. Po przejechaniu pewnej odległości, volkswagen zatrzymał się na przybłokowym parkingu, a kierujący nim mężczyzna próbował odejść. Zgłaszający uniemożliwił mu to, a jego pasażer wezwał policję.

Kolejne zdarzenie miało miejsce tego samego dnia, po godz. 19 w miejscowości Jastkowice. Dyżurny otrzymał informację o ujętym nietrzeźwym kierowcy ople. Mężczyzna, przed przyjazdem patrolu, oddalił się, jednak w wyniku podjętych czynności, szybko został zatrzymany. Badanie na zawartość alkoholu wskazało, że 64-latek miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Z relacji zgłaszającego wynikało, że jego uwagę zwrócił problem z utrzymaniem prawidłowego toru jazdy przez kierującego oplem. Wówczas pojechał za nim, a kiedy pojazd się zatrzymał, podbiegł do niego i zabrał kierowcy kluczyki.

Po raz kolejny zdecydowane reakcje świadków, przyczyniły się do wyeliminowania z ruchu nietrzeźwych kierowców, którzy mogli doprowadzić do tragedii na drodze. Za jazdę w stanie nietrzeźwości, mężczyźni poniosą teraz odpowiedzialność przed sądem. Ponadto, 64-letni kierowca ople odpowie za złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

(dag)



Pomimo apeli policji, kolejni nietrzeźwi siadają za kierownicę

krótko

Nietrzeźwy kierowca wpadł podczas kontroli drogowej

32-letni mieszkaniec gminy Krzeszów w poniedziałkowy poranek, 13 września, został zatrzymany przez policję podczas kontroli drogowej. Mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że miał 0,5 promila alkoholu w organizmie.

Pomimo licznych apeli do kierowców o zachowanie rozwagi i szczególnej ostrożności, a zwłaszcza o niewsiadanie za kierownicę po wypiciu alkoholu, wciąż zdarzają się przypadki świadczące o całkowitej nieodpowiedzialności niektórych użytkowników dróg. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości i bez uprawnień odpowie przed sądem 32-letni kierowca passata.

13 września policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena passata, którym kierował mieszkaniec gminy Krzeszów. Okazało się, że 32-letni kierowca jest nietrzeźwy. Urządzenie wykazało ponad 0,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo funkcjonariusze ustalili, że 32-latek nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, a samochód którym kierował, nie ma aktualnych badań technicznych. O dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. Policja po raz kolejny apeluje do kierowców o zdrowy rozsądek i nie wsiadanie za kierownicę auta po wypiciu alkoholu.

(dag)

W Stalowej Woli szynobus potrafił 22-latkę

Policjanci wyjaśniają okoliczności potrącenia przez szynobus mężczyzny, który prawdopodobnie leżał przy torach. Do zdarzenia doszło w sobotę, 11 września, w Stalowej Woli. Poszkodowany został przewieziony do szpitala. Zarówno maszynista, jak i obsługa pociągu, w chwili wypadku, byli trzeźwi.

– W sobotę przed godz. 5 policjanci pracowali na miejscu potrącenia mężczyzny przez jadący szynobus. Ze wstępnych ustaleń wynika, że maszynista pociągu, relacji Rzeszów – Stalowa Wola, po ruszeniu z przystanku kolejowego, zauważył leżącego obok torów człowieka, pomimo rozpoczętego hamowania, nie udało mu się zatrzymać pociągu. Mężczyzna został uderzony przodem pociągu – relacjonuje młodszy aspirant Małgorzata Kania, officer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

Poszkodowany, 22-letni obywatel Ukrainy, został przewieziony do szpitala. Została pobrana mu krew do badań na zawartość alkoholu w organizmie. Maszynista i kierownik pociągu byli trzeźwi. Na miejscu, policjanci zabezpieczyli ślady, które pomogą w ustaleniu przyczyn i okoliczności zdarzenia.

(dag)

Z Puszcą Sandomierską za pan brat

„Piknik puszczański” zorganizowany przez Muzeum Regionalne w Stalowej Woli wraz z Polskim Związkiem Łowieckim Okręg Tarnobrzeg i Nadleśnictwem Rozwadow już za nami. Niedzielne spotkanie obfitowało w wiele atrakcji. Były pokazy psów ras myśliwskich, pokaz sokolniczy, stoiska wystawiennicze kół łowieckich, warsztaty i prelekcje oraz gry i konkursy dla najmłodszych. Nie zabrakło także pysznej strawy i akcentów muzycznych.

W niedzielę, 12 września, na dziedzińcu Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli odbył się „Piknik puszczański”.

– Piknik towarzyszy naszej wystawie o pierwotnej Puszczy Sandomierskiej. Powstał dzięki wspólnej inicjatywie muzeum, Polskiego Związku Łowieckiego oraz Nadleśnictwa Rozwadow i Nadleśnictwa Kolbuszowa, które pomogły nam w zdobyciu chociażby materiału roślinnego na tę ekspozycję, dzięki czemu wygląda naprawdę fantastycznie. Piknik jest bardzo atrakcyjny nie tylko ze względów wystawienniczych, typowo muzealnych, ale także dlatego, że mamy potrawy myśliwskie, pokazy psów myśliw-

skich, pokaz sokolniczy. Nasz dział edukacji przygotował bardzo dużo warsztatów dedykowanych przede wszystkim dla dzieci. Puszcza Sandomierska szczególnie dla ludzi młodych jest to temat mało rozpoznany, ta nazwa wydaje mi się, że wręcz nie funkcjonuje jako pojęcie, dlatego tutaj jesteśmy żeby edukować – mówiła podczas pikniku Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. Szefowa placówki zdradziła także, że muzeum ma w planach kontynuację tego tematu w przyszłości.

Celem niedzielnej imprezy było przybliżenie wciąż mało znanej historii przyrody Puszczy Sandomierskiej oraz zwrócenie uwagi

na zachwycający świat fauny i flory tego zakątka Polski.

– Puszcza Sandomierska jest umiejscowiona w widłach Wisły i Sanu. Jak historia mówi, w tych okolicach polował już król Jagiełło przed bitwą pod Grunwaldem, uzupełniając zapasy. Mamy tutaj nieskazitelną przyrodę, mamy odcinki, fragmenty lasów dziewiczych, mamy lasy łęgowe, bory sosnowe, runo leśne. Mamy liczne gatunki zwierząt: orły bieliki, które się gnieźdzą w Puszczy Sandomierskiej, wilki, jelenie, rysie, żbiki, mamy bociana czarnego i wiele innych gatunków – mówił Robert Bąk, łowczy okręgowy z Polskiego Związku Łowieckiego. (as)



Warsztaty edukacyjne dla dzieci



Na pikniku serwowany był gulasz z dziczyzny



Pokaz psów ras myśliwskich



Wszyscy chętni mogli sprawdzić swoją wiedzę z zakresu fauny i flory Puszczy Sandomierskiej

Sprawdź swoje umiejętności poetyckie i plastyczne

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli ogłosiła dwa konkursy: plastyczny – „Ekslibris” pod hasłem: „Świat gwiazd, planet i robotów – rok Stanisława Lema” (zgłoszenia do 15 października) oraz poetycki „Moja Mała Ojczyzna” pod hasłem „Godziny przy piórze” (zgłoszenia do 5 października). Na zwycięzców czekają nagrody.

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli wspólnie z LO im. KEN i Starostwem Powiatowym w Stalowej Woli zaprasza młodych twórców do XXI edycji konkursu poetyckiego „Moja Mała Ojczyzna” pod hasłem „Godziny przy piórze”. A wspólnie ze starostwem MBP ogłasza XXVI edycję konkursu „Ekslibris” pod hasłem: „Świat gwiazd, planet i robotów – rok Stanisława Lema”.

Konkurs literacki skierowany jest do uczniów z powiatu stalowowolskiego. W szranki stanąć mogą młodzi twórcy w dwóch kategoriach wiekowych: uczniowie klas IV–VIII szkół podstawowych (I kategoria), uczniowie szkół średnich (II kategoria). – Zainteresowani udziałem w konkursie powinni złożyć dwa wiersze o tematyce dowolnej, napisane czytelnie na oddzielnych kartkach (w pięciu egzemplarzach). Każdy wiersz należy podpisać – w prawym górnym rogu – pseudonim (godło) autora, typ szkoły, klasa. Do pracy należy dołączyć zaklejoną kopertę podpisaną takim samym pseudonimem. W kopercie – informacje o autorze: imię, nazwi-

sko, adres, nr telefonu, klasa, szkoła oraz oświadczenie na wyrażenie zgody na wykorzystanie danych osobowych i wizerunku na potrzeby promocji biblioteki podpisane przez rodzica lub opiekuna – informują organizatorzy.

Patronat nad konkursem sprawuje Związek Literatów Polskich Oddział w Rzeszowie oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło w Stalowej Woli. Prace można składać do 5 października w MBP w Stalowej Woli. Najlepsze wiersze uhonorowane zostaną nagrodami; prace oceniać będzie jury powołane przez organizatorów. O terminie uroczystego podsumowania konkursu, połączonego z wręczeniem nagród, laureaci zostaną powiadomieni telefonicznie.

Do udziału w konkursie na ekslibris okolicznościowy pod hasłem „Magiczne miejsca powiatu stalowowolskiego” organizatorzy zapraszają zaś uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych z terenu powiatu stalowowolskiego. Celem konkursu jest włączenie się w obchody roku Stanisława Lema ustanowione go przez Sejm RP, zainteresowanie uczniów

twórczością Stanisława Lema – najwybitniejszego przedstawiciela polskiej fantastyki i jednego z najpoczytniejszych pisarzy science.

– Ekslibrisy – podpisane (imię, nazwisko, szkoła, klasa) – należy składać w siedzibie MBP przy ul. Popiełuszki 10 – do 15 października. Ekslibrisy powinny być w formacie A-4, zachowując jednak zawsze charakterystyczną formę projektu plastycznego – ekslibrisu (forma plastyczna jednobarwna – kolor czarny). W pracę wkomponowany powinien być napis „Ekslibris” i „powiat stalowowolski” lub „rok Stanisława Lema”. Uwaga: ocenie nie będą podlegały prace wykonane ołówkiem i kredką – informują organizatorzy.

Do pracy należy dołączyć oświadczenie o wyrażeniu zgody na wykorzystanie wizerunku i danych osobowych na potrzeby promocji konkursu na podstawie art. 29 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE (RODO). Autorzy najciekawszych ekslibrisów zostaną uhonorowani atrakcyjnymi nagrodami, laureaci zostaną powiadomieni o terminie wręczenia nagród. Fundatorami nagród są: Starostwo Powiatowe oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli.

Szczegółowe informacje o konkursach można uzyskać w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli lub pod nr telefonu 15 842 10 63, wew. 38. (as)

krótko

Remontują ponad 10-kilometrowy odcinek drogi gminnej

Początkiem września ruszyły prace przy remoncie drogi gminnej 101200R w Jastkowicach (odcinek Ludian – Lipowiec – Kochany – Dębowiec) w gminie Pysznica. Zaplanowany do modernizacji odcinek liczy nieco ponad 10 km długości. Zadanie pochłonie 1,6 mln zł.

– Droga gminna 101200R w Jastkowicach Ludian – Lipowiec – Kochany – Dębowiec w obecnym stanie jest zniszczona i nie posiada podstawowych parametrów technicznych tj. równość nawierzchni i spadków. Odwodnienie nawierzchni drogi odbywa się powierzchniowo w obrębie pasa drogowego i częściowo do przydrożnych rowów. Zły stan techniczny drogi w dużym stopniu wpływa na utrudnienia w ruchu pojazdów. Dlatego też inwestycja polega na remoncie ponad 10-kilometrowego odcinka i obejmuje wykonanie nawierzchni z kruszywa. Wykonane będą również pobocza oraz prawidłowe odwodnienie drogi – informuje Urząd Gminy w Pysznicy.

W ogłoszonym przez gminę przetargu wpłynęło 5 ofert. Realizację zadania powierzono firmie z miejscowości Jata. Umowę z wykonawcą gmina podpisała 12 sierpnia, 23 sierpnia nastąpiło zaś przekazanie placu budowy, lecz ze względu na niesprzyjające warunki pogodowe, opady deszczu i organizację Pierwszego Biegu Miejscami Pamięci Kochany 2021, wykonawca przystąpił do prac we wrześniu.

Inwestycja finansowana jest z trzech źródeł tj. Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – 50 proc., Nadleśnictwa Janów Lubelski – 25 proc., gminy Pysznica – 25 proc. (as)

Powiat wyremontował dwa szkolne obiekty sportowe

Dobiegły końca prace przy modernizacji obiektów sportowych w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe w Stalowej Woli. Metamorfozę przeszły zaplecze i sala gimnastyczna w Zespole Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego i kompleks sportowy przy LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli.

W Zespole Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego w Stalowej Woli popularnie nazywanym „ekonomikiem” wykonano remont zaplecza i sali gimnastycznej. Prace objęły: remont dachu nad salą gimnastyczną i zapleczem socjalnym, wykonanie nowej podłogi sportowej, wymianę kotar grodzących i siatek ochronnych, montaż nagłośnienia w sali gimnastycznej, doposażenie siłowni, wymianę stolarki drzwiowej wewnętrznej, malowanie oraz wymianę podwieszanych stropów.

– Czekaliśmy na ten remont, ponieważ nasza sala ma już 19 lat i była dość intensywnie eksploatowana. Największym problemem był jednak przeciekający dach. Teraz jest już naprawiony, mamy nową podłogę sportową, a cały obiekt wygląda wewnątrz jak nowy. Znowu będzie mógł długo służyć nie

tylko naszym uczniom, ale i lokalnej społeczności – mówi Paweł Ciołkosz, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego w Stalowej Woli.

W Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej przy ulicy Staszica w Stalowej Woli również wykonano prace modernizacyjne sali gimnastycznej. Remont swoim zakresem objął główną halę sportową, gdzie wykonano naprawę tynków i malowanie, remont posadzki wraz z malowaniem linii boisk, zamontowano również zabezpieczenia ścian pod koszkami. Modernizacji doczekało się też zaplecze hali wraz z łącznikiem, gdzie wymieniono system otwierania okien, skrzydła drzwiowe, dokonano naprawy tynków. Doposażono także siłownię. W projekcie zaplanowany był również remont sal pomocniczych, w których wykonano

naprawę tynków, malowanie i naprawę posadzki. W jednej z nich powstała ścianka wspinaczkowa. – Podchodzimy z dużą dbałością do bazy sportowej w naszej szkole. Zależy nam, aby młodzież rozwijała się nie tylko pod względem intelektualnym, ale także dbała o sprawność fizyczną. Staramy się oferować uczniom jak najwięcej możliwości, stąd między innymi pomysł na rozbudowanie siłowni, czy wybudowanie ścianki wspinaczkowej, z której jesteśmy szczególnie dumni. I te działania przynoszą skutek – nasza młodzież chętnie uczestniczy w zajęciach wychowania fizycznego, tylko ok. 7 procent uczniów przynosi zwolnienia lekarskie. W dzisiejszych czasach to naprawdę dobry wynik – mówi Mariusz Potasz, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej



Ścianka wspinaczkowa w LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli

Woli.

Trzecia część tego dużego zadania doczekała się realizacji już jakiś czas temu, chodzi o siłownię plenerową, która powstała przy Zespole Placówek Oświatowo – Wychowawczych w Stalowej Woli.

Składająca się z trzech części

inwestycja otrzymała dotację w kwocie 642 tys. zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, w ramach programu Sportowa Polska. W sumie zadanie pochłonęło blisko 1,4 mln zł. Brakujące środki pochodziły z budżetu powiatu stalowowolskiego.

(as)

Gratka dla miłośników motoryzacji

W miniony weekend w Stalowej Woli odbyła się piąta, ostanía runda Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych. Do hutniczego grodu zawiątało blisko 40 załóg z różnych krańców Polski. Na ulicach miasta można było podziwiać takie perełki jak: Mercedes Benz 190SLR W121 z 1955 roku, FSO Syrena Laminat z 1957 rok, Renault Alpine A110 z 1968 roku, BMW 327 kabrio z 1938 roku czy MG TD z 1952 roku.

V runda Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych była okazją do wspomnień, bowiem minęło ponad 40 lat od zorganizowania przez Automobilklub Stalowa Wola eliminacji Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski Weteranów Szos, które z biegiem czasu ewoluowały w Mistrzostwa Polski Pojazdów Zabytkowych.

Tradycja i nowoczesność to dwie dewizy tegorocznego rajdu. Pierwszy dzień przebiegał pod dyktando tradycji. Uczestnicy rajdu poznali walory turystyczne województwa podkarpackiego. Odwiedzili m.in. Ulanów, Nisko czy Krzeszów.

Drugi dzień przebiegał pod hasłem nowoczesności, uczestnicy rajdu rozpoczęli zmagania od różnej wiatrowi ulicami Stalowej Woli, aby

następnie udać się na tereny Huty Stalowa Wola, zakładu który powstał przed wojną w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Podczas mistrzostw nie mogło zabraknąć m.in. wymagających prób sportowych, prób oceny techniki jazdy czy konkursów elegancji. – Pierwszą sprawą to jest tak zwana jazda okrężna, jedziemy określonej trasą przez miejscowości w pewnym sensie atrakcyjne turystycznie i po drodze są różne próby. Próby sportowe – mocno skomplikowany odcinek należy przejechać z możliwie największą prędkością, próby na dokładność jazdy to są z kolei próby gdzie kierowcy wykazują się sprawnością, dokładnością, umiejętnością prowadzenia auta. I próby zabawowe to może być na

przykład rozpoznawanie zdjęć osób związanych z motoryzacją, czy wkładanie tła do bloku samochodowego, rozpoznawanie tego bloku, wszystko zależy od inwencji organizatorów – mówi Stanisław Popowicz, Komandor V rundy Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych.

Najstarszym samochodem jaki zawiątał w tym roku na zlot był Ford A z 1929 roku, którym przyjechali Lidia i Piotr Matuszkowie reprezentujący Automobilklub Wielkopolski. – Jest to samochód w wersji Sport Coupe, dwuosobowy, z kanapą z tyłu



Ford A z 1929 roku wraz z właścicielami - rodziną Matuszków

otwieraną na dodatkowe jeszcze dwie osoby. Silnik 40-konny, 3,3 litra, czterocylindrowy, dolnozaworowy. Prędkość maksymalna między 80 a 100 km na godzinę.

Samochód mamy od kilku lat, zakupiliśmy go w Stanach Zjednoczonych w Kalifornii – mówił Piotr Matuszek.

(as)



Zabytkowe auta cieszyły się sporą popularnością (na zdjęciu Syrena 105 z 1982 roku)



Atrakcji nie zabrakło również dla miłośników jednośladów

Droga przez San przejdzie w zarząd gmin

Już niebawem droga powiatowa nr 1076R Bieliny – Rudnik nad Sanem, którą przedziela San, stanie się drogą gminną. Na wniosek burmistrzów gminy Ulanów i Rudnik nad Sanem, radni Rady Powiatu Nizańskiego zgodzili się pozbawić trakt kategorii drogi powiatowej. Ten zabieg ma ułatwić samorządom sięgnięcie po środki na budowę mostu lub kładki przez San w ciągu wspomnianej drogi.

O budowie kładki bądź mostu w ciągu drogi powiatowej Bieliny – Rudnik nad Sanem mówi się od dawna. Niestety, inwestycja jest na tyle kosztowna, że powiat nizański oraz gminy Rudnik nad Sanem i Ulanów, które są najbardziej zainteresowane budową połączenia, szukają środków na ten cel w budżecie państwa i funduszach unijnych.

Podzielili drogę na dwie części

Jak przekonuje starosta nizański Robert Bednarz, wykonaniem przeprawy najbardziej zainteresowany jest samorząd gminy Ulanów. Stąd pomysł, by drogę dotąd powiatową pozbawić tej kategorii i przekazać w zarząd nadsańskim gminom, które łączy. Taką uchwałę, pozbawiającą kategorii drogi powiatowej drogę Bieliny – Rudnik nad Sanem, Rada Powiatu podejmowała na ostatniej sesji.

– Uchwała jest podejmowana na wniosek burmistrza gminy i miasta Ulanów oraz burmistrza gminy i miasta Rudnik, którzy zwrócili się do zarządu powiatu nizańskiego z prośbą o pozbawienie kategorii drogi powiatowej nr 1076R Bieliny – Rudnik nad Sanem, z równoczesnym zaliczeniem tych dwóch odcinków do kategorii dróg gminnych – wyjaśniała na sesji naczelnik wydziału gospodarowania mieniem Jadwiga Maluga. Odcinki, o których mówiła, to liczący 2 km i 725 metrów odcinek drogi przebiegający przez gminę Ulanów oraz kilometrowy odcinek w gminie Rudnik nad Sanem.

Ostatecznie radni zgodzili się na propozycję gmin. 13 głosami za, przy 3 wstrzymujących (Gabriel Waliłko, Andrzej Tofilski i Małgorzata Szt

ba – Cholewa), radni powiatowi wyrazili zgodę na pozbawienie drogi Bieliny – Rudnik kategorii drogi powiatowej. Jak określono w uchwale, pozbawienie odcinka drogi kategorii drogi powiatowej nastąpi 1 stycznia 2022 r., pod warunkiem zaliczenia tego odcinka drogi do kategorii dróg gminnych.

Gminy mają swój plan na tę drogę

Zanim jednak doszło do głosowania radni mieli kilka pytań o przyszłość tej drogi. Radny Władysław Prać dopytywał, kto w rzeczywistości był inicjatorem przejścia drogi powiatowej pod zarząd gmin, zaś Gabriel Waliłko dociekał o plany gmin odnośnie przekazanej im drogi.

– Rozumiem, że droga będzie przekazana tym dwóm gminom. Jakie są ich plany w stosunku do tej drogi, bo wiemy, że swego czasu była koncepcja budowy kładki przez San na tym ciągu drogowym. Jeśli będzie to realizowane przez gminy, to jaki będzie wkład i dofinansowanie ze strony budżetu powiatu – pytał radny Waliłko.

Na pytania radnych odpowiadał starosta Robert Bednarz, który przypomniał, że powiat nizański wielokrotnie podejmował działania zmierzające do budowy mostu lub kładki przez San w ciągu drogi powiatowej nr 1076R.

– Temat realizacji inwestycji w ciągu drogi powiatowej Bieliny – Rudnik nad Sanem podejmujemy już wielokrotnie. Kilkakrotnie podejmowaliśmy różne działania dotyczące wykonania obiektu mostowego w ciągu tej drogi. One się nie udawały, bądź też te koncepcje nie były doprowadzone do finalnego rozwiązania – przypomniał sta-



Przez lata ruch na drodze powiatowej Bieliny – Rudnik był możliwy dzięki funkcjonowaniu promu przez San. Obecnie droga z obu stron kończy się na brzegach rzeki

rosta nizański. – Bywało też tak, że nie znajdowały akceptacji w instytucjach, które mogły finansować realizację tego zadania, jak chociażby wniosek, który został złożony do programu „Mosty dla regionów”. Jeśli chodzi o obecną koncepcję, która jest przygotowywana przez powiat nizański, to sprowadza się ona do pozyskania środków zewnętrznych z programu „Polski Ład” Fundusz Inwestycji Strategicznych. Wnioskodawcą, który od początku wyraża największe zainteresowanie realizacją tego zadania, jest gmina i miasto Ulanów. Jeśli chodzi o kwestie finansowania tego zadania, to jest ono przygotowywane w taki sposób, aby w zawartym porozumieniu pomiędzy trzema samorządami, a więc powiatem nizańskim, gminą Ulanów i gminą Rudnik nad Sanem wpi-

sać, że liderem przedsięwzięcia jest gmina Ulanów.

Dołożą do wkładu własnego, ale...

Jak wyjaśniał Robert Bednarz, docierające do starostwa powiatowego w Nisku informacje o programie „Polski Ład” mówią o możliwości pozyskania nawet 95 procent dofinansowania.

– Trzeba sobie uczciwie powiedzieć, jeśli nie będzie dofinansowania, to zadanie na pewno nie będzie realizowane, bo nie stać żadnego z podmiotów, aby realizować takie zadanie. Będą czynione starania, w zależności od tego, co się wydarzy, aby pozyskać maksymalną możliwą kwotę dofinansowania. Głównym inicjatorem tego zadania jest Ulanów, który jest takim motorem napędowym – pod-

kreślał starosta. – Jeśli chodzi o wkład własny, to optymalnie i dla nas najkorzystniej byłoby, gdyby udało się doprowadzić do takiego scenariusza, że tego wkładu własnego nie byłoby wcale. Jeśli będzie wkład własny, to my jako powiat, będziemy wносить 50 procent, tak jest przynajmniej zapisane w przygotowywanym porozumieniu pomiędzy samorządami.

Jest jednak jedno ale, bo jak tłumaczył starosta, jeśli dofinansowanie będzie tylko w wysokości 50 procent kosztów inwestycji, to powiat nizański odstąpi od jej realizacji.

– Wstępne pomiary kosztorysowe mówią o 26 milionach złotych. Zakładając, że dofinansowanie byłoby tylko w wysokości 50 procent, to powiatu nie stać żeby dołożyć 6 i pół miliona złotych do takiej inwestycji – podkreślał. (dag)

Ulanów pomaga szpitalom z Niska i Stalowej Woli



Dofinansowany przez samorząd gminy Ulanów fotel już służy pacjentom Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli

Samorząd gminy Ulanów po raz kolejny pomógł szpitalom z naszego regionu, które w wyniku pandemii koronawirusa znalazły się w trudnej sytuacji.

W ostatnim czasie radni Rady Miejskiej w Ulanowie zdecydowali o przeznaczeniu 15 tysięcy złotych na zakup fotela specjalistycznego dla oddziału okulistyki Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli. Dofinansowanie przyznane przez gminę Ulanów stanowiło 95 procent kosztów zakupu fotela.

Warto wspomnieć, że w tym roku Ulanów już kilkakrotnie wsparł zakup sprzętu dla służby zdrowia. – W marcu dołożyliśmy Szpitalowi Powiatowemu w Nisku 50 tysięcy złotych na zakup aparatu USG, który pomaga leczyć mieszkańców naszej gminy. W czerwcu gmina i miasto Ulanów dofinansowała nizańską placówkę kwotą 25 tysięcy złotych na zakup pomp infuzyjnych, kardiomonitorów oraz materacy przeciwoleżynowych – wylicza burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz. (dag)

krótko

W Przędzeli i Kopkach mają nowe trybuny

Kibice z terenu gminy Rudnik nad Sanem mają powody do zadowolenia. Przed kilkoma dniami na boiskach w Przędzeli i w Kopkach zostały zamontowane nowe trybuny.

Tak w jednej, jak i w drugiej miejscowości trybuny pomieszczą 124 osoby. Siedziska są w kolorach czerwonym i niebieskim. Inwestycja została zrealizowana dzięki środkom z budżetu gminy. Całość kosztowała 79310 złotych.

– W niedzielę kibice LZS-u Przędzel i Jutrzenki Kopki mogli skorzystać z nich po raz pierwszy. Mam nadzieję, że się spodobały i były wygodne – mówi Waldemar Grochowski, burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem. (dag)

Poezja śpiewana jesienną porą

Po raz siódmy w Jeżowie będzie można posłuchać poezji śpiewanej, a wszystko w ramach „Koncertu jesiennego... czyli jesiennego spotkania z poezją śpiewaną”. Tym razem kameralna impreza będzie miała miejsce w altanie w Jeżowie – Pikulach. Koncert odbędzie się 18 września o godz. 18.30. Organizatorzy, czyli Grupa Stare Dobre Czasy, zapewniają gorącą herbatę, ciepło ogniska, dobrą muzykę i anielskie śpiewy. (dag)

Zakończyła się rozbudowa szkoły w Domostawie

Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego zakończyły się prace budowlane w Publicznej Szkole Podstawowej w Domostawie. Inwestycja, realizowana przez gminę Jarocin, dotyczyła rozbudowy placówki. W nowej części szkoły, zarówno na parterze jak i na piętrze, powstały po dwie sale lekcyjne oraz korytarz, który połączył nową część z istniejącym budynkiem szkolnym.

Prace kosztowały 725 tysięcy 700 złotych i w całości zostały sfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Rozbudowę szkoły realizowała firma Usługi Remontowo-Budowlane, T.N. CONTRACTORS z Rudnika nad Sanem. (dag)

W niedzielę, 12 września, w Jezowie odbyła się uroczystość nadania i poświęcenia sztandaru dla Stowarzyszenia Pszczelarzy „Wójczyc”.
– Sztandar towarzyszył kiedyś rycerstwu, dziś towarzyszy nam. Zobowiązujemy się, że będziemy ten sztandar czcić i we właściwy sposób się nim opiekować – mówił prezes stowarzyszenia Henryk Kobylarz.

Uroczystości rozpoczęły się w kościele pw. Narodzenia NMP w Jezowie, po mszy członkowie stowarzyszenia oraz zaproszeni goście, prowadzeni przez poczet sztandarowy, przeszli na plac przy remizie OSP w Jezowie. Tu odbyła się dalsza część uroczystości, którą prowadził prezes stowarzyszenia Henryk Kobylarz. Miała tu miejsce krótka prezentacja liczącej 5 lat historii stowarzyszenia, przemówienia i podziękowania, prezentacja sztandaru oraz symboliczne wbicie gwoździ w pamiątkową tablicę.

Wzięli swoje sprawy w swoje ręce

– Czasem niektórzy sympatycy pszczelarstwa, a i sami pszczelarze pytają dlaczego nazywamy się „Wójczyc”? Wójczyc to inaczej bartnik, to człowiek trudniący się bartnictwem – mówi prezes stowarzyszenia Henryk Kobylarz. – Nazwy takie jak bartnik, pszczołowód, obelnik dotyczyły różnych regionów Polski. Prawdopodobnie w Puszczy Sandomierskiej używano pojęcia wójczyc, stąd właśnie nasza nazwa. Powód założenia stowarzyszenia był prozaiczny. Było nas na początku 30-35, mieliśmy jako organizacja około 3 tysięcy złotych dochodu, a 2 tysiące złotych musieliśmy odprowadzić do Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego w Rzeszowie. Przez to nie mogliśmy się rozwijać, niczego sobie zaplanować, ani kupić. Po prostu wegetowaliśmy. W końcu powiedzieliśmy basta, wzię-

Pszczelarze ze stowarzyszenia „Wójczyc” w Jezowie mają sztandar



Na sztandarze stowarzyszenia „Wójczyc” umieszczony jest m.in. św. Ambroży patron pszczelarzy

liśmy swoje sprawy w swoje ręce i działamy. Szybko przeszliśmy od słów do czynów.

O powołaniu stowarzyszenia zdecydowano sześć lat temu. 6 listopada 2015 roku w Urzędzie Gminy odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia. Zdecydowano o złożeniu wniosku o rejestrację i wybrano jego władze. Sąd Rejonowy w Rzeszowie XII Wydział Gospodarczy 11 kwietnia 2016 roku zarejestrował Stowarzyszenie Pszczelarzy „Wójczyc” w Jezowie.

Założenie stowarzyszenia pomogło pszczelarzom sięgać po dotacje i finansowe wsparcie z różnych instytucji. – Bierzymy teraz udział w

programach pomocy pszczelarstwu organizowanych przez Krajowy Ośrodek Wsparcia na równych prawach z Wojewódzkim Związkiem Pszczelarskim. Piszemy programy, które są akceptowane, dostajemy wsparcie i kupujemy nowy sprzęt – mówi „Sztafecie” prezes stowarzyszenia „Wójczyc”.

Jak wyjaśnia Henryk Kobylarz, stowarzyszenie zrzesza obecnie 90 członków z pięciu powiatów województwa podkarpackiego: nizańskiego, stalowowlaskiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego i leżajskiego. – Co jest ciekawe, ostatnio zapisało się do nas kilka pań, kilku młodych ludzi. To jest bardzo

fajne. Ja już jestem emerytem, przez 30 lat służyłem w wojsku, bardzo się cieszę, kiedy widzę, że młodzi ludzie chcą działać w stowarzyszeniu, że się garną do niego. Mamy bardzo doświadczonych pszczelarzy, którzy mogą przekazać innym swoje doświadczenie, którzy pszczelarzyli przez 40 – 50 lat. Jeden z naszych pszczelarzy Tadeusz Lesiczka ze Stanów koło Bojanowa ma ponad 200 rodzin pszczelich. Większość ma 30, 40, 50 rodzin. Czasem, tak jak do każdej pasji i do pszczelarstwa się dokłada, ale kochamy pszczoły, lubimy to co robimy. Jesteśmy pasjonatami – podkreśla Kobylarz.

Chronią najmądrzejsze stworzenia

To właśnie członkowie stowarzyszenia ufundowali jego sztandar. Matką chrzestną sztandaru została senator Janina Sagatowska.

– Cieszę się, że jestem wśród was, że dostałam takiego zaszczytu. Jestem też trochę z rodziny pszczelarzy, bo mój tato też miał pszczoły. Miał 5 czy 6 uli w Leżajsku na ulicy Podolszyny. Wychowałam się na miodzie, szczególnie lipowym. Smak tego miodu mam jeszcze w pamięci. Mam też ogromny szacunek do pszczół, tych najmniejszych i chyba najmądrzejszych stworzeń na świecie. Cieszę się, że organizujecie się, że jesteście, żeby ratować środowisko i pszczoły, które giną zatrutowane przez pestycydy. Trzeba bić na alarm, choć myślę, że tu w Polsce są tacy wspólni obywatele, kochający pszczoły, że wspólnymi siłami nie pozwolimy, żeby pszczoły zginęły. Chcę wam oddać hołd i okazać wielki szacunek za to co robicie. Że kochacie pszczoły nie tylko za to, że produkują miód, ale wiecie, że takie stworzenie, najmądrzejsze na świecie trzeba chronić i strzec. Życzę wam, żeby Pan Bóg poprzez świętego Ambrożego chronił was i wasze pasieki – mówiła senator Sagatowska.

Matka chrzestna sztandaru jako pierwsza wbiła gwoździć w pamiątkową tablicę, po niej zrobili to też m.in. wójt Jezowego Marek Stępak, starosta nizański Robert Bednarz, wicestarosta Adam Mach, prezes Regionalnego Koła Pszczelarskiego „Barć” w Bielińcu Wacław Piędel.

Po części oficjalnej biorący udział w uroczystości, już w remizie OSP wysłuchali wykładu prof. dra hab. Władysława Tabasza „Pszczelarze rycerzami przyrody”. (dag)

Rodzinnie w Raclawicach

W niedzielę, 12 września, w Raclawicach k. Niska odbył się rodzinny piknik. Na przybyłych czekał m.in. występ Zespołu Pieśni i Tańca „Raclawice”, legendarny Krywań oraz Koła Gospodyń Wiejskich, które częstowały regionalnymi specjałami i lokalni artyści.

Piknik w Raclawicach przyciągnął wielu mieszkańców regionu. Czekali na nich m.in. występ zespołu tanecznego i wokalistów z Domu Kultury w Nowosielcu, zespo-

łu „Perełki”, Młodzieżowego Zespołu Tańca Współczesnego „Pasja” i Zespołu Tańca „Smyk” ze Spółdzielczego Domu Kultury w Stalowej Woli, Zespołu Pieśni i Tańca „Ra-

clawice” oraz wokalistów ze Studia Wokalnego „VIVO” z SDK. Ogromną atrakcją, która przyciągnęła fanów muzycznych wrażeń, był zespół folkowy Krywań, prekursor tego nurtu w Polsce. Na plenerowej estradzie zagrał też zespół Insideout.

Podczas imprezy nie zabrakło też stoisk Kół Gospodyń Wiejskich m.in. z Raclawic, Nowosielca, Szwedów i Wólki Tanewskiej. Swoje miejsce na pikniku mieli też lokalni artyści, a wśród nich prezentująca ręcznie robioną biżuterię Alfreda Przybyło, mistrz rękodzieła, mistrz rzeźbiar Jan Maciej Lyko oraz Beata i Tadeusz Handziakowie, którzy przywieźli wytwarzaną przez siebie ceramikę. Sporym zainteresowaniem, zwłaszcza najmłodszych cieszyły się pokazy wyposażenia strażackiego i wojskowego. Nie brakowało też rozgrywek sportowych, labiryntu, zabaw dla dzieci i wesołego miasteczka.

Dodać należy, że podczas pikniku czynny był mobilny punkt szczepień.

(dag)



Zespół Pieśni i Tańca „Raclawice” pokazał swoje umiejętności w kilku tańcach i zabawach ludowych



Jan Maciej Lyko z Rudnika pokazał w Raclawicach swoje rzeźby, zaś Alfreda Przybyło z Niska ręcznie robioną biżuterię



Zawsze uśmiechnięte panie z KGW w Wólce Tanewskiej częstowały odwiedzających piknik chlebem ze smalcem oraz słodkościami

Rudniczanie na tropie historii

W Rudniku nad Sanem powstaje Muzeum Historii Ziemi Rudnickiej. Obecnie placówka jest w fazie organizacji, a jej dyrektorem jest młody rudniczanin Marek Mierzwa, który od ponad 10 lat zajmuje się kolekcjonerstwem. Swoich zbiorów nie chce jednak zamykać w szklanych gablotach w domowym zaciszu, a dzielić się nimi z innymi.

Marek Mierzwa jest też wiceprezesem Rudnickiego Stowarzyszenia Pasjonatów Historii „Tropiele przeszłości”. Historii interesuje się od podstaw. Pasja ta okazała się tak silna, że wraz z innymi postanowił poświęcić się na rzecz pielęgnowania pamięci o losach naszego regionu.

Stworzyli muzeum

Większość działań prowadziemy w ramach Rudnickiego Stowarzyszenia Pasjonatów Historii „Tropiele przeszłości”. Założenie Muzeum Historii Ziemi Rudnickiej w Rudniku nad Sanem jest jednym z naszych najważniejszych przedsięwzięć. Jest to prywatne muzeum, które znajduje się obecnie w fazie organizacji. Funkcjonuje ono w oparciu o regulamin uzgodniony z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a jego siedziba mieści się w Rudniku nad Sanem – tłumaczy Marek Mierzwa. Jak zaznacza, kolekcjonerstwem zajmuje się od blisko 10 lat. W tym czasie poznał także wielu innych kolekcjonerów z okolic. – W trakcie wspólnych rozmów często dochodziliśmy do wniosku, że warto udostępniać swoje zbiory dla szerszego grona zainteresowanych. Ekspozycje w sposób zdecydowanie skuteczniejszy przemawiają do wyobraźni, przykuwają uwagę oraz zachęcają do poznawania ich pochodzenia i przeznaczenia. Już w 2014 r., wraz z grupą pasjonatów skupionych wówczas w Komitecie ds. Obchodów Bitwy Rudnickiej, działającym przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Rudnickiej, zorganizowaliśmy wystawę z okazji obchodów „100-lecia Bitwy Rudnickiej”. Wystawę można było oglądać przez blisko rok w Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem. Później zbiory były prezentowane w trakcie okolicznościowych wystaw. Chcieliśmy kontynuować



Zbiory, które trafiają do tworzonego muzeum pochodzą głównie z prywatnych kolekcji członków rudnickiego stowarzyszenia „Tropiele przeszłości”

taką działalność i szukaliśmy do tego odpowiedniej formy prawnej. Ostatecznie skłoniliśmy się do założenia prywatnego muzeum – mówi.

Sięgnąć poza mury

Muzeum Historii Ziemi Rudnickiej w Rudniku nad Sanem w założeniu ma stanowić instytucję sięgającą swym zasięgiem poza mury jednego budynku. Projekt ten nawiązuje do koncepcji „The Smallest Mollusk Museum”, której pomysłodawczynią jest Amanda Schuchet. Tworzone przez nią niewielkie „muzea-galerie” są umieszczane w przestrzeni publicznej, tak aby dostęp do nich miała jak największa liczba osób. W ten sposób jednocześnie zminimalizowane są koszty, jakie generuje tradycyjna placówka muzealna.

– W ramach naszego muzeum będą gromadzone, konserwowane i opisywane pamiątki związane z naszym regionem. Zbiory te następnie będą eksponowane w istniejących już instytucjach kultury w formie wystaw stałych, wystaw czasowych, a także w ramach prelekcji wzbogaconych prezentacją – wyjaśnia Mierzwa. Powstające muzeum, jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, nie jest nastawione na osiągnięcie zysku. Podstawowym jego celem działania jest gromadzenie, a także trwała ochrona dóbr natural-

nego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów.

Siedziba muzeum mieści się w prywatnym mieszkaniu. Ale to miejsce stanowi tylko bazę. Zbiory rudnickich tropicieli przeszłości można oglądać głównie na wystawach czasowych organizowanych przez muzeum w lokalnych instytucjach kultury, a także po umówieniu się w samej siedzibie placówki.

Gratka dla miłośników historycznej broni i nie tylko

Trzon zbiorów muzeum stanowią prywatne kolekcje gromadzone od ponad 10 lat. Ponadto muzeum pozyskuje zbiory poprzez darowizny i umowy sprzedaży. Wiele eksponatów zostało przekazanych do muzeum w ramach depozytu. Zbiory przekazuje także Rudnickie Stowarzyszenie Pasjonatów Historii „Tropiele przeszłości”, które uzyskuje w tym celu niezbędne pozwolenia od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

– Oczywiście pozyskiwanie zbiorów jest procesem długotrwałym, wymagającym wielu nakładów pra-

cy i środków pieniężnych. Niemniej jednak uważam, że jest to inicjatywa warta wysiłku i pozwoli na zachowanie jak największej liczby pamiątek dla przyszłych pokoleń – stwierdza młody kolekcjoner.

Rudnickie muzeum gromadzi przede wszystkim pamiątki poświęcone dziejom Rudnika nad Sanem i okolic. Wiele z nich, to przedmioty pochodzące z okresu I wojny światowej. – Ze względu na fakt, że szczególnie krwawe piętno na tych ziemiach odcisnęła I wojna światowa, najwięcej eksponatów pochodzi właśnie z tego okresu. Są to przede wszystkim elementy wyposażenia i umundurowania żołnierzy takie jak klamry od pasów, guziki, bagnety, manierki, menażki, szable, odznaczenia itp. Sporą część zbiorów stanowią pozostałości po amunicji artyleryjskiej. Obecnie można je obejrzeć w Nizańskim Centrum Historii i Tradycji, gdzie w ramach współpracy zorganizowaliśmy wystawę. W muzeum znajdują się także przedmioty codziennego użytku z II poł. XIX i XX w., stare książki, zdjęcia, dokumenty – dodaje Marek Mierzwa.

Mobilne muzeum ziemi rudnickiej

Co więcej, Stowarzyszenie Pasjonatów Historii „Tropiele przeszłości” z Rudnika nad Sanem obecnie pracuje nad projektem pn. „Utworzenie mobilnego i aktywnego Muzeum

Historii Ziemi Rudnickiej w Rudniku nad Sanem”. Projekt jest realizowany w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego programem z zakresu „Rozwoju ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej”. Wsparcie udzielone w zakresie Przedsięwzięcia 1.3.2 Adaptacja istniejącej infrastruktury na Miejsca Aktywności Lokalnej (MAL) pozwoli Muzeum Historii Ziemi Rudnickiej w Rudniku nad Sanem (w organizacji) na osiągnięcie założonych celów. Dzięki pozyskanym środkom możliwe będzie zorganizowanie wystawy stałej oraz wielu wystaw mobilnych. W ramach projektu zaplanowano także zakup sprzętu multimedialnego oraz sprzętu umożliwiającego pozyskiwanie i konserwację nowych eksponatów.

– Realizacja wspomnianego projektu nie byłaby możliwa bez wsparcia ze strony Powiatu Nizańskiego, który udziela stowarzyszeniu wsparcia finansowego w postaci pożyczek. Dzięki tym środkom możliwy jest udział w projektach, które wymagają zaangażowania własnych środków, refundowanych następnie ze środków unijnych. Rudnickie Stowarzyszenie Pasjonatów Historii „Tropiele przeszłości” z podobnego projektu skorzystało w 2020 r., również przy wsparciu Powiatu Nizańskiego – podkreśla Mierzwa.

(lg)



Książka Tadeusza Zycha Pierwsi po „Hubalu” „Odwet Jędrusie” 1939-1945

do n a b y c i a

w Wydawnictwie Szafteta
www.ksiegarnia.szafteta.pl

Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, tel. 15 810 94 01

Trwają największe manewry wojskowe w Polsce. Odbývają się w Nowej Dębie

Symulowali atak na oczach szefa MON

Ponad cztery tysiące żołnierzy i tysiąc jednostek sprzętu wojskowego bierze udział w rozpoczętych 10 września na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie manewrów pod kryptonimem Ryś-21. W miniony piątek, symulację odparcia ataku przeważających sił przez kompanię wojsk zmechanizowanych przy wsparciu lotnictwa obserwował szef MON Mariusz Błaszczak.

Od piątku, 10 września, w Ośrodku Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie ćwiczy ponad 4000 żołnierzy i około 1000 pojazdów, które w poprzedzających rozpoczęcie ćwiczeń dniach przerzucono z zachodniopomorskich jednostek wojskowych na Podkarpacie.

Ćwiczenie taktyczne z wojskami pod kryptonimem Ryś-21 to zaplanowane z rocznym wyprzedzeniem przedsięwzięcie szkoleniowe 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej. W ćwiczeniu biorą udział pododdziały podporządkowane 12. Dywizji: 7. Brygady Obrony Wybrzeża, 12. Brygady Zmechanizowanej, 2. Brygady Zmechanizowanej, 8. Koszalińskiego Pułku Przeciwlotniczego, 5. Lubuskiego Pułku Artylerii oraz 12. Batalionu Dowodzenia.

Ciężki sprzęt został przetransportowany koleją, aby w jak najmniejszym stopniu ingerować w ruch na drogach publicznych, ale wojsko można było także zobaczyć na trasach, z których korzystają zwykli kierowcy. Cała operacja trwała niecałe dwie doby i była to pierwsza od lat tak duża akcja przerzutu organizowana przez Wojsko Polskie.

Mariusz Błaszczak, szef

Ministerstwa Obrony Narodowej ocenił podczas wystąpienia w Nowej Dębie tę część manewrów celując.

– To nie było łatwe zadanie, ale zostało wykonane na ocenę celującą. Przerzucenie 12. Brygady Zmechanizowanej z Zachodniopomorskiego oraz 7. Brygady z Pomorza można określić jako wydarzenie bez precedensu. Wcześniej rzadko były ćwiczenia związane z przerzutem Wojska Polskiego – mówił Mariusz Błaszczak. – Ćwiczenia polegające na przerzucie żołnierzy z zachodu na wschód to kolejny element pokazujący interoperacyjność poszczególnych związków taktycznych Wojska Polskiego.

W Nowej Dębie podczas zorganizowanej w piątek symulacji odparcia ataku przeważających sił przez kompanię wojsk zmechanizowanych przy wsparciu lotnictwa można było zobaczyć najnowocześniejszy sprzęt używany przez Wojsko Polskie. Zaprezentowano m.in. moździerz samobieżny „Rak”, transportery opancerzone „Rosomak”, wyrzutnie przeciwpancerne „Spike” i przeciwlotnicze „Grom”. Zgromadzona na poligonie, w odległości około 2 kilometrów od miejsca

ćwiczeń, publiczność mogła także zobaczyć w akcji samobieżne zestawy przeciwlotnicze „Hibneryt” i „Poprad”, a także śmigłowce „Sokół”, bezzałogowe drony oraz samoloty wielozadaniowe F-16.

– Ponad cztery tysiące żołnierzy ćwiczy tu, na poligonie w Nowej Dębie. Chcę podkreślić, że najlepszą odpowiedzią na zagrożenia, które są – były, są i będą jest działanie, którego celem jest wzmacnianie zdolności obronnych Wojska Polskiego i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej – mówił Mariusz Błaszczak. – To bardzo istotne w obliczu zagrożeń, jakie się rodzą. Oprócz wzmacniania liczebności Wojska Polskiego, bardzo istotne jest wyposażanie go w najnowszy sprzęt. Widzieliśmy dziś żołnierzy różnych rodzajów wojsk współpracujących ze sobą, żeby zapewnić bezpieczeństwo ojczyźnie – mówił szef MON.

Podczas ćwiczenia żołnierze 12. Dywizji realizują szkolenie taktyczne, jak również wykonują strzelania w dzień i w nocy oraz szkołę rezerwistów. Jest to także sprawdzian przygotowania dowództw i sztabów do planowania i organizowania działań. Ćwiczenia potrwają do 22 września. (mar)



10 września na poligonie w Nowej Dębie zorganizowano symulację „wojny”, a działaniom tym przyglądał się m.in. szef MON Mariusz Błaszczak



Podczas manewrów zaprezentowano m.in. moździerz samobieżny „Rak”, transportery opancerzone „Rosomak”, wyrzutnie przeciwpancerne „Spike” i przeciwlotnicze „Grom”



Operację „Ryś-21” przygotowywano od roku, a ważną jej częścią był wielki przerzut żołnierzy i sprzętu z przeciwległego końca kraju na Podkarpacie

Promocja książki Janusza Stabno o legendarnym bokserze

„Pancernik Kieszonkowy” ze Stalowej Woli

Publikacja o Lucjanie Treli została zaprezentowana 10 września w Rozwadowskim Domu Kultury „Sokół”. To nie lada gratka dla fanów legendarnego boksera ze Stalowej Woli.

W sali Rozwadowskiego Domu Kultury „Sokół” zgromadzili się pasjonaci boksu, którzy przed laty śledzili sportowe sukcesy najsłynniejszego boksera ze Stalowej Woli. Nie tylko zresztą pasjonaci, bo jak wielokrotnie podkreślano, Lucjana Trele znali niemalże wszyscy.

Na promocji książki „Lucjan Treła. Pancernik Kieszonkowy ze Stalowej Woli” nie mogło zabraknąć syna legendarnego boksera – Grzegorza Treli.

– Ta książka to dla mnie coś wyjątkowego. Została bardzo rzetelnie napisana. Janusz Stabno wykonał benedyktyńską i tytaniczną wręcz pracę, żeby dotrzeć do wielu szczegółów. A po tylu latach z pewnością nie

było to łatwe. Jestem pod wielkim wrażeniem – mówi Grzegorz Treła.

Wśród gości pojawili się też przyjaciele znakomitego pięściarza. Ze wzruszeniem prezentacji przysłuchiwał się Mieczysław Algierd – syn legendarnego trenera Ludwika Algierda, który jako pierwszy dostrzegł potencjał „Lucka” i namówił go na to, by założył bokerskie rękawice. Warto dodać, że wcześniej Treła wcale nieźle radził sobie na boisku piłkarskim.

– Rozmawialiśmy chwilę po spotkaniu, rzeczywiście był mocno wzruszony, podobnie jak ja. Powiedział coś, z czym się zgadzam. To był kawał naszego życia. Ja jako dziecko, a on jako młody człowiek, byliśmy w taki czy inny sposób za-

angażowani w kariery sportowe naszych ojców. W tym okresie zaprzyjaźniliśmy się i tak już zostaliśmy – opowiada Grzegorz Treła.

W sali RDK Sokół gości przywitał prezes Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Stal Stalowa Wola Boxing Team Mariusz Zarzeczny, a o jego początkach i działalności opowiedział wiceprezes Roman Niwierski – autor książki „Stalowy ring. Historia sekcji bokerskiej w Zakładowym Klubie Sportowym Stal Stalowa Wola w latach 1939-1977”.

– Janusz Stabno upamiętnił legendę nie tylko Stalowej Woli i Polski południowo-wschodniej, ale całego kraju – mówił Roman Niwierski.

Tego wieczoru specjalnymi medalami z wizerunkiem Lucjana Treli uhonorowano osoby, które wsparły powstanie publikacji o legendarnym bokserze.

Janusz Stabno w czasie prezentacji książki przedstawił przebieg kariery sportowej znakomitego pięściarza ze Stalowej Woli, od jej początków pod okiem trenera Ludwika Algierda, przez sukcesy na ringu, aż po jej schyłek. Wyjaśnił również skąd wziął się przydomek legendarnego boksera – „Pancernik Kieszonkowy”.

Najmniej uwagi poświęcił najgłośniejszemu pojedynkowi Lucjana Treli z Georgem Foremanem na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w 1968 roku. Janusz Stabno przyznał, że celowo nie zdradzał ciekawostek związanych z tą walką, bo czytelnik znajdzie je w książce.

Nawiązał również do trenerskich czasów Lucjana Treli. – W boksie, którego on uczył, nie chodziło o zdo-

bywanie medali, chociaż one są ważne. Bardziej liczyło się to, żeby młodzież, która zaczyna szukać miejsca na ulicy, ściągnąć na salę treningową. Pokazać, że nawet pięściami można osiągnąć coś wielkiego. To był właśnie Lucjan Treła – mówi Janusz Stabno.

A skąd u rodowitego kaliszczanina wziął się pomysł na książkę o bokserze ze Stalowej Woli?

– Postać Lucjana Treli – jak Polska długa i szeroka – znana była nie tylko sympatykom pięściarstwa. Trele – można powiedzieć – znali wszyscy. Przysnam, że sam projekt publikacji o „Lucku” kiełkował w moich zamysłach już od jakiegoś czasu i do jego realizacji potrzebny był tylko odpowiedni impuls. Czymś takim była moja obecność na Międzynarodowym Pucharze Karpat im. Lucjana Treli w 2020 roku. Do prowadzenia spikerki na tym turnieju przygotowałem sobie coś w rodzaju konceptu z kariery „Pancernika Kieszonkowego”. Wówczas też w rozmowie z prezesem Stal Boxing Team Mariuszem Zarzeczny stwierdziliśmy, że taka książka mogłaby powstać. I to był ten moment – mówił przed tygodniem w wywiadzie dla „Sztafety” Janusz Stabno.

Publikacja powstała dzięki wsparciu finansowemu powiatu stalowowolskiego, gmin Stalowa Wola, Zaleszany, Bojanów, Pysznica, Radomyśl nad Sanem i Zaklików.

Podczas promocji książki każdy chętny mógł odebrać darmowy egzemplarz publikacji, wraz z dedykacją autora.

Spotkanie online z Kazimierzem Szymeczko

We wtorek, 21 września o godz. 17, na facebookowym profilu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli odbędzie się spotkanie autorskie z Kazimierzem Szymeczko, autorem książek dla dzieci i młodzieży.

Kazimierz Szymeczko ukończył filologię polską na Uniwersytecie Śląskim. Laureat międzynarodowego konkursu literackiego „Uwierz w siłę wyobraźni”. Autor „Historii Polski w opowieściach”, „Pomalowanej historii” i wielu opowiadań dla młodszych dzieci, które publikował między innymi w „Świerszczyku”. Chętnie odwiedza giełdy staroci, zbiera kubki i lampy naftowe, a w wolnym czasie grywa w szachy, gry fabularne i koszykówkę. Mieszka i pracuje w Rudzie Śląskiej.

Jego powieść „Czworo i kości” otrzymała nominację do nagrody Książka Roku 2011, a powieść „Tetrus” – do nagrody Książka Roku 2015. W 2013 roku został uhonorowany tytułem Ambasador Polszczyzny Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej.

Spotkanie autorskie odbędzie się w ramach zadania „Dawno, dawno temu... odkurzamy biblioteczne półki”, w programie „Partnerstwo dla książki 2021”. Spotkanie poprowadzi Maria Krześlak-Kandziora.

(sin)

(as)



Na zdjęciu Janusz Stabno i Grzegorz Treła (z lewej)

W Przędzelu na pikniku pożegnali lato

W niedzielę, 12 września, na boisku sportowym w Przędzelu odbył się Piknik Rodzinny „Pożegnania lata”. Dopisała i frekwencja, i piękna pogoda. Przybyli mogli m.in. poproszować wspaniałych specjalistów przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Przędzelanki”, które zorganizowały piknik.

W słoneczne, niedzielne popołudnie na bogato zastawionym stoisku z pięknymi dekoracjami, było na co popatrzeć, nie mówiąc już o smakach jakie zaserwowały gospodynie z Przędzela. Skosztować można było m.in.: pierogów ruskich, żurku, kaszaków, chlebów tradycyjnych i różnego rodzaju ciast. Hitem okazały się proziaki,

czyli domowe placuszki, wypiekane wprost na blasze, przygotowywane potocznie mówiąc „na prozie”, czyli sodzie.

Organizatorzy zadbali także o najmłodszych uczestników imprezy. Były darmowe zjeżdżalnie, zabawy z animatorką, z iluzjonistą, malowanie twarzy i bańki mydlane. Dużym zainteresowaniem cieszył

się pokaz udzielenia pierwszej pomocy zademonstrowany przez strażaków z OSP Przędzel. Można było także zobaczyć profesjonalny sprzęt strażacki.

Podczas pikniku można było się również zaszczepić przeciw Covid-19, jak też spisać w Narodowym Spisie Powszechnym.

(dag)



Gospodynie z Przędzela przygotowały też moc atrakcji dla dzieci

krótko

Nowe atrakcje na bibliotecznym patio

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli szykuje dla odwiedzających nowe atrakcje. Już niebawem na patio pojawią się tablice manipulacyjne dla dzieci oraz gry w szachy i chirczyka.

– Intensywnie pracujemy, aby czytelnicy MBP mogli skorzystać z naszych atrakcji. W ramach projektu „Biblioteka gra w zielone” przewidziano również wystawę suszonych roślin. Druhny i druhowie z 54. Stalowowolskiej Drużyny Harcerskiej ZHP im. ppor. Bronisława Kochana zebrali okazałą kolekcję roślin łkowych, leśnych oraz kłosów zbóż, które wkrótce będą ozdobą biblioteki – mówią stalowowolscy bibliotekarze.

Podejmowane działania realizowane są w ramach projektu grantowego „Tu Mieszkam, Tu Zmieniam EKO” Fundacji Santander Bank Polska S.A. im. Ignacego Jana Paderewskiego z siedzibą w Warszawie.

(as)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Jerzy Kutyla, żył 66 lat, zm. 20.06, p. 14.09 w Stalowej Woli

Jerzy Jaworski, żył 61 lat, zm. 2.09, p. 11.09 w Stalowej Woli

Barbara Sołowij, żyła 83 lata, zm. 2.09, p. 11.09 w Stalowej Woli

Stefan Bober, żył 70 lat, zm. 8.09., p. 11.09 w Stalowej Woli

Danuta Szumilas, żyła 60 lat, zm. 8.09, p. 11.09 w Stalowej Woli

Alicja Kornecka, żyła 77 lat, zm. 8.09, p. 11.09 w Rozwadowie

Edward Rychel, zm. 8.09, p. 10.09 w Jastkowicach

Kazimierz Kapuśniak, żył 73 lata, zm. 8.09, p. 11.09 w Stalowej Woli

Emma Żak, żyła 95 lat, zm. 9.09, p. 11.09 w Stalowej Woli

Wanda Lenart, żyła 75 lat, zm. 10.09, p. 13.09 w Kraśniku

Genowefa Paleń, żyła 84 lata, zm. 10.09, p. 13.09 w Jastkowicach

Piotr Gawryś, żył 50 lat, zm. 11.09, p. 15.09 w Rozwadowie

Janina Kochan, żyła 86 lat, zm. 12.09, p. 15.09 w Stalowej Woli

Ewa Eberle, żyła 69 lat, zm. 13.09, p. 15.09 w Stalowej Woli

Eliasz Choroszy, żył 89 lat, zm. 13.09, p. 15.09 w Turbi

Stanisława Kiełbowicz, żyła 86 lat, zm. 14.09, p. 18.09 Rozwadow

Koncerty kapel ludowych w Nisku

pod patronatem
SZTAFETY

MALE KINO!

Za nami kolejna edycja Koncertu Kapel Ludowych „Na straży tradycji”. Tegoroczna impreza odbyła się 12 września w Parku Miejskim w Nisku. Do udziału w koncercie zaproszone zostały zespoły kulturowe tradycje ludowe w regionie, prezentujące swój własny repertuar. W niżańskim parku wystąpiła Kapela Iskierczanie z Dębicy, Młodzieżowa Kapela Ludowa „Pogórzanie” z Dynowa oraz Niżańska Kapela Ludowa.

Pierwsza edycja tego przedsięwzięcia została zorganizowana przez NCK „Sokół” w roku 2014 i od tej pory niżańska placówka stara się kontynuować tę piękną tradycję.

W tegorocznej odsłonie koncertu wystąpili gospodarze terenu, czyli Niżańska Kapela Ludowa.

Niżańska Kapela Ludowa to zespół, który od początku istnienia (1974 r.) kulturowe tradycje ludowe w naszym regionie. Bogaty repertuar i ciekawe opracowania muzyczne sprawiają, że kapela nieustannie koncertuje i jest obecna na wielu imprezach w całym województwie. Uświetnia imprezy okolicznościowe, biesiadne i religijne. Bierze udział w przeglądach, konkursach i festiwalach folklorystycznych. Wysoki poziom muzyków kapeli przekłada się na nagrody i sukcesy, a konkursowe występy przynoszą niżańskiej kapeli rokrocznie wiele nagród. Od początku istnienia kierownikiem kapeli jest Mieczysław Koziarz. W niedzielę na scenie wystąpili: Lu-

cyna Koziarz – wokal, Jadwiga Koziarz – wokal i skrzypce, Jakub Koziarz – wokal i klarnet, Mieczysław Koziarz – akordeon, Tadeusz Kara – kontrabas. Razem z Niżańską Kapelą wystąpiły: Julia Przywara, Zuzanna Cagara, Lena Solarz i Kornelia Mruk.

– Podczas koncertu kapel „Na straży tradycji” wystąpiła Niżańska Kapela Ludowa w poszerzonym składzie. Poszerzonym o grupę dzieci, które uczestniczyły w warsztatach gry na skrzypcach i klarnecie przy okazji realizowanego projektu „Młoda krew dla Niżańskiej Kapeli Ludowej” finansowanego z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska 2021” – wyjaśnia Radosław Maziarz, dyrektor NCK „Sokół”. – W ramach tego projektu zostały również zakupione stroje dla młodych adeptów gry na instrumentach. W przyszłości liczymy, że te młode osoby będą mogły zasilić skład Niżańskiej Kapeli Ludowej.

Kolejnym zespołem, który zagrał w Nisku była Kapela Iskier-



Wraz z Niżańską Kapelą Ludową wystąpiły młode skrzypaczki uczące się gry na tym instrumencie w ramach programu „Młoda krew dla Niżańskiej Kapeli Ludowej”

czanie z Dębicy. Kapela Iskierczanie powstała w lutym 2017 roku z inicjatywy Anny i Stanisława Czapli. Jest nieodłącznym elementem zespołu regionalnego Iskierczanie, w skład którego wchodzi również: grupa śpiewacza dziecięca, młodzieżowa i dorośli. Podczas Koncertu Kapel Ludowych przed niżańską publicznością zaprezentowali się: Stanisław Czapla – basy, Jakub Czapla – skrzypce prym, Bogusław Kamiński – skrzypce sekund.

Do Niska przyjechała też Kapela Ludowa „Pogórzanie” z Dynowa w składzie: Barbara Sowa – skrzypce prym, Wiktoria Siry – skrzypce sekund, Marceli Grzegorzak – cymbały, Patryk Spławiniński – bas, Marcin Ryba – wokal, Andrzej Sowa – kierownik kapeli. Zespół działa od kwietnia 2014 roku przy Miejskim Ośrodku Kultury w Dynowie. Opiekunem i inicjatorem powstania kapeli jest Andrzej Sowa – nauczyciel muzyki, kierownik kapeli ludowej „Młoda Harta”. (dag)

krótko

W Nisku ruszają wykłady o wiekach niezupełnie ciemnych

Już w najbliższy piątek, tj. 17 września, odbędzie się pierwszy z cyklu wykładów pod hasłem „Wieki niezupełnie ciemne” na temat średniowiecza. Na najbliższym spotkaniu dwaj prelegenci Tomasz Żbik oraz Konrad Krzyżak opowiedzą o różnorodności etnicznej i kulturowej w średniowieczu.

Wykład rozpocznie się o godzinie 17.00 w siedzibie Niżańskiego Centrum Historii i Tradycji przy ulicy Tadeusza Kościuszki 1.

(lg)

Spotkanie online z ilustratorką Marianną Oklejak

Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Zaklikowie zapraszają dzieci z kl. I-III szkół podstawowych na spotkanie realizowane w ramach projektu „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – II edycja”. Gościem spotkania będzie Marianna Oklejak. Ilustratorka często współpracuje z autorami książek dla dzieci, m.in. Zofią Stanecką z którą stworzyła serię „Basia”, opowiadającą o rezolutnej dziewczynce i jej perypetiach. Jest również autorką książek „Cuda wianki. Polski folklor dla młodszych i starszych”, czy „Cuda niewidy. Zagadki dla młodszych i starszych”.

Spotkanie, w formie online, odbędzie się we wtorek, 21 września, na Facebooku Gminnej Biblioteki Publicznej w Zaklikowie. Początek o godz. 10.

Spotkanie dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

(dag)

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Stalowej Woli ul. Dmowskiego 10

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ

**lokalu mieszkalnego nr 41/B
będącego częścią budynku nr 41
przy ul. Ks. Jerzego Popiełuszki w Stalowej Woli**

- Lokal o powierzchni **32,24 m²** – parter do kapitalnego remontu,
- Księga wieczysta TB1S/00007538/9
- Prawo własnościowe
- Udział w działce i w częściach wspólnych wynoszący 3224/203599

Ofertę cenową należy przygotować w wewnętrznej zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Przetarg na sprzedaż mieszkania”.

Tak przygotowaną ofertę należy zamknąć w zewnętrznej zaadresowanej kopercie i złożyć ją w sekretariacie Spółdzielni pod ww. adresem.

Oferty należy składać do dnia 22.10.2021 r. do godz. 15⁰⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udziela Dział Techniczny tel. 501 472 722.

Postanowili zabić wirusa za pomocą bluesa

21. edycja Satyrbluesa odbyła się w minioną sobotę w Tarnobrzegu. Wtajemniczeni wiedzą, a ci, którym jeszcze nie gościli na tym niezwykłym w skali Europy festiwalu przypominamy, że to wydarzenie, na którym raz w roku satyra spotyka się z bluesem w murach Tarnobrzegskiego Domu Kultury nie czyniąc krzywdy nikomu.



Satyrblues to światowa marka, która od ponad dwóch dekad przyciąga do Tarnobrzega najwyższej klasy muzyków i twórców satyry

Bieżąca edycja festiwalu organizowanego przez małżeństwo plastyków Ewę i Vitorę Czurów miała jednodniową odsłonę i odbyła się 11 września 2021 r. w Tarnobrzegskim Domu Kultury. W ramach wydarzenia miały miejsce cztery wystawy i trzy koncerty. W sumie, jak mówią twórcy wydarzenia – sześć godzin muzyki bez polityki, epitetów, stresu.

Przypomnijmy, od ponad dwóch dekad pod gościnnym szyldem festiwalu spotykają się wybitni twórcy satyry, zarówno tej rysowanej jak i mówionej, zawiązując trwałe koalicje artystyczne z muzykami bluesowymi, jazzowymi, rockowymi a nawet i niekiedy filharmonicznymi.

Tegoroczne hasło Satyrbluesa brzmiało „Poczekalnia SB”.

– Zgodnie z linią życia każdy na coś czeka, i tak jeden czeka na wielką miłość, drugi na szybki rozwód, trzeci aż szczepionka w końcu zadziała, a czwarty, piąty i dziesiąty na koniec pandemii. Postanowiliśmy więc pokojowo przeciąć to wyczekiwanie i zabić wirusa przy pomocy bluesa, który od 100 lat ma siłę nie wiem jak wielką – przyznaje Victor Czura.

W tym roku na festiwalu można było podziwiać meksykańskiego muzyka Xsantana, Joannę Dudkowską Band z Chuck Frazier (USA) i holenderską grupę The Dynamite Blues Band. Koncertom towarzyszyły wystawy: Andrzeja Graniaka, Victora Czury, Henryka Janusza i Roba Blackhama. (mar)

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 108/2021 z dnia 14 września 2021 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 16 września do 7 października 2021 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Teściowie

(komedia, Polska, 2021)

Szalona opowieść o tym, co się może wydarzyć, gdy puszcza nerwy. To film o konfrontacji dwóch światów, która doprowadzi do tego nie tylko bywalców wesel.

Wyszyński – zemsta czy przebaczenie

(dramat, biograficzny, Polska, 2021)

Jest rok 1944, w ferworze wojny poznajemy młodego księdza Wyszyńskiego, który niedawno został mianowany kapłanem oddziału na terenie Puszczy Kampinoskiej. Równolegle działa on w powstańczym szpitalu. Wszyscy znają go tam pod pseudonimem „Radwan III”. Wojenna rzeczywistość jest dla ks. Wyszyńskiego kuźnią charakteru, walką o nadzieję i miłość, szczególnie wobec nieprzyjaciół.

Najmro. Kocha, kradnie, szanuje

(komedia, akcja, Polska, 2021)

Szalona komedia inspirowana prawdziwą historią Zdzisława Najmrodzkiego, gwiazdy przestępczego półświatka i legendarnego króla ucieczek, który 29 razy wymknął się organom ścigania PRL. Kobiety go kochały, a mężczyźni podziwiali.

Mała wielka stopa 2: W rodzinie siła

(komedia, animacja, Belgia, Francja, 2021)

Pamiętacie Adama, który odkrył, że jego zaginiony ojciec jest potomkiem legendarnego Yeti? Okazało się, że Adam też odziedziczył po nim niesamowite zdolności, które teraz bardzo mu się przydadzą. Jego tata, który dzięki wielkiej popularności pomaga chronić przyrodę, wyrusza na ratunek mieszkańcom dalekiego rezerwatu.

GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00–13.10 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: **Teściowie**, Polska; 17-19, 22.09, godz. 17.00; **Mała Wielka Stopa 2**, Belgia/Francja; 17-19, 22.09, godz. 15.00; **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje**, Polska; 17-19, 22.09, godz. 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje**, Polska; 17-19, 21.09, godz. 10.30, 15.20, 19.20, 21.40, 20.09, godz. 10.30, 14.40, 19.20, 21.40, 22.23.09, godz. 11.00, 14.40, 19.20, 21.40; **Mała Wielka Stopa 2**, Belgia/Francja; 17-19, 21.09, godz. 10.00, 12.10, 16.30, 20.23.09, godz. 10.15, 12.30, 16.30, 22.09, godz. 10.20, 12.30, 16.30, 17.23.09, godz. 9.00; **Wyszyński – zemsta czy przebaczenie**, Polska; 17-19, 21.09, godz. 17.20, 20.22, 23.09, godz. 15.45; **Teściowie**, Polska; 17-19, 21.09, godz. 14.20, 19.40, 21.50, 20.22, 23.09, godz. 19.50, 12.50; **Small World**, Polska; 17-19, 21.09, godz. 14.40, 18.40, 20.30, 20.09, godz. 13.50, 18.40, 20.30, 22.09, godz. 13.50, 18.40, 20.45, 23.09, godz. 13.50, 18.40, 20.00; **Wcielenie**, USA; 17-23.09, godz. 21.20; **After. Ocal mnie**, USA; 17-19.09, godz. 13.00, 20.22, 23.09, godz. 13.20; **Psi Patrol**, USA/Kanada; 17.09, godz. 10.45, 12.50, 15.00, 17.10, 18.19.09, godz. 10.15, 15.00, 17.10, 20.09, godz. 12.45, 15.00, 17.15, 21.09, godz. 10.40, 12.50, 15.00, 17.10, 22.23.09, godz. 10.30, 12.45, 15.00, 17.15; **Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni** (napisy), USA/Australia; 17-19, 21.09, godz. 17.40, 20.22, 23.09, godz. 17.00; **Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni** (dubbing), godz. 17.19, 21.09, godz. 11.40, 20.09, godz. 11.00, 22.23.09, godz. 10.50; **Rodzinka rządzi**, USA; 18-19.09, godz. 12.30; **Na rauszu**, Dania; 20.09, godz. 18.00; **Andre Rieu**, Holandia; 22.09, godz. 18.00; **Polot**, Polska; 23.09, godz. 18.00



Mszy świętej przewodniczył biskup pomocniczy Archidiecezji Przemyskiej Stanisław Jamrozek



Oprawę muzyczną uroczystości uświetniła Orkiestra Wojskowa z Rzeszowa

Mundurowi pielgrzymowali do Leżajska

Żołnierze z 16. Tczewskiego Batalionu Saperów i 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska, Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej, funkcjonariusze Izby Administracji Skarbowej, reprezentacje i sztandary jednostek policyjnych i straży pożarnej oraz innych służb noszących mundur z całego województwa wzięły udział w Pielgrzymce Służb Mundurowych Województwa Podkarpackiego. Corocznie celem umundurowanych pielgrzymów jest leżajskie sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia.

Tradycyjnie pielgrzymce, która odbywa się 8 września w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, towarzyszą Dożynki Powiatu Leżajskiego. Wydarzenia te przyciągają do Leżajska rzesze pielgrzymów. Dzień ten jest zarówno zwieńczeniem całorocznego trudu pracy rolników, z wielkim oddaniem uprawiających ziemię, jak również świętem tych, którzy tej ziemi bronią i strzegą bezpieczeństwa jej mieszkańców.

Uroczystości, która odbyła się u podnóża bazyliki Zwiastowania NMP, na ołtarzu polowym przewodniczył biskup pomocniczy Archidiecezji Przemyskiej Stanisław Jamrozek. A samo nabożeństwo poprzedził uroczysty przemarsz formacji mundurowych ulicą Mickiewicza

spod Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku. Przed ołtarzem polowym ułożono 25 wieńców dożynkowych przygotowanych przez sołectwa z gminy Grodzisko Dolne, Nowa Sarzyna, gminy Leżajsk i Kuryłówka.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło posła Jerzego Paula, wicewojewody Jolanty Sawickiej, członka Zarządu Województwa Podkarpackiego Stanisława Kruczkę, radnych Sejmiku Województwa Podkarpackiego Karola Ożoga i Mieczysława Tołpy, starosty leżajskiego Marka Śliżę, wicestarosty Lucjana Czenczkę, członka Zarządu Powiatu Leżajskiego Krzysztofa Trębaczę oraz radnych, wójtów i burmistrzów, komendantów policji i straży pożarnej z terenu województwa oraz dowódców

innych pozostałych służb mundurowych biorących udział w pielgrzymce. Licznie obecni byli też mieszkańcy powiatu.

Gospodarzem tegorocznych dożynek powiatowych było Grodzisko Dolne, reprezentowane przez wójta Jacka Chmurę oraz starostów dożynek: Martę i Krzysztofa Dąbków. Posługę liturgiczną mszy św. pełnił Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej oraz Jednostka Strzelecka 2035 z Leżajska, zaś o oprawę muzyczną zadbała Orkiestra Wojskowa z Rzeszowa. Akcentami podkreślającymi wagę i nadzwyczajny charakter celebrowanego wydarzenia były: odnowienie Aktu Zawierzenia Służb Mundurowych Matce Boskiej Leżajskiej, który odczytał podkarpacki ko-



Piękne wieńce dożynkowe przygotowały m.in. sołectwo Zmysłówka, Jastrzębiec, Brzoza Królewska, Stare Miasto i Tarnawiec

mendant wojewódzki PSP nadbryg. Andrzej Babiec oraz „Modlitwa Rolnika do Matki Bożej Leżajskiej” odczytana przez starostę tegorocznych dożynek.

W trakcie nabożeństwa biskup poświęcił przyniesio-

ne wieńce dożynkowe, a przedstawiciele poszczególnych służb mundurowych, instytucji samorządowych oraz gmin złożyli symboliczne dary jako wyraz wdzięczności Matce Boskiej za otrzymane łaski. Po zakończeniu

liturgii uczestnicy dożynek udali się na ciepły posiłek przy Franciszkańskim Ośrodku Kultury, gdzie odbył się dalszy ciąg uroczystości, podczas którego wystąpił Zespół „Brzozoki” z Brzozy Królewskiej. **(dag)**



Tradycyjnie Dożytkom Powiatu Leżajskiego towarzyszyła Pielgrzymka Służb Mundurowych Województwa Podkarpackiego

PRACA

Piekarnia Rostek w Nisku
i Pyszniczy zatrudni osoby do
krojenia i pakowania chleba
tel. 605332011

Szukamy pracowników!
Kobiet i mężczyzn do pracy przy
wykończeniu elementów drewnia-
nych w Stalowej Woli.
Tel. 515-609-233

PUP STALOWA WOLA,
14.09.2021 r.
tel. 15 643-37-50

* Asystent/ka finansowo-kadrowy *
Elektromonter * Fryzjer * Hakowy * In-
stalator systemów alarmowych * Kel-
ner/kelnerka śniadaniowa * Kierowca
C+E * Kierowca kat. D * Kierownik ro-
bót * Konserwator * Konstruktor *
Kucharz * Kurier-kierowca * Lektor ję-
zyka angielskiego * Monter maszyn *
Monter/spawacz konstrukcji stalowych
* Monter urządzeń przemysłowych *
Operator suwnic * Pakowacz towaru *
Palacz gazowy * Pomoc kuchenna *

Pomocnik elektryka * Pomocnik
produkcji drzewnej * Pomocnik stola-
rza * Pracownik ochrony * Pracownik
restauracji * Pracownik sprząający *
Pracownik w branży budowlanej * Pra-
cownik walcowni * Samodzielny księ-
gowy * Spawacz-ślusarz * Sprząacz-
ka * Sprzedawca * Technik budownic-
stwa * Technik elektryk * Technolog *
Tokarz/frezer * Wytaczacz

PUP NISKO, 14.09.2021 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Pracownik fizyczny * Specjalista ds.
marketingu i handlu * Pielęgniarka *
Kucharz * Pomocniczy robotnik budow-
lany * Kierowca/kurier * Dekarz * Sto-
larz * Murarz * Cieśla * Zbrojarz *
specjalista ds. sprzedaży zagranicznej
* Operator wózka widłowego * Pomoc
kuchenna * Magazynier * Operator li-
nii propeziei * Automatyk * Kierowca
samochodu ciężarowego-śmieciarka/
ładowacz nieczystości stałych * Spe-
cjalista ds. księgowych * Formierz-
oczyszczacz-wytapiacz-zalewacz form *
Operator koparki * Ślusarz/mechanik
* Kierowca wózka widłowego * Opera-
tor traka taśmowego w tartaku * Kie-
rowca samochodu ciężarowego * Kon-

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wia-
domości, że w siedzibie UG w Zalesza-
nach wywieszony zostanie na okres 21
dni od 16 września do 7 października
2021 roku wykaz nieruchomości prze-
znaczonych do sprzedaży.

serwator * Lektor języka angielskiego
* Pracownik biurowy * Stolarz meblo-
wy/monter mebli * Spedytor * Pako-
wacz * Nauczyciel matematyki * Pra-
cownik budowlany * Brukarz * Nauczy-
ciel przedszkola * Psycholog * Sprze-
dawca * Fizjoterapeuta w domu pacjen-
ta * Fizjoterapeuta dziecięcy * Pracow-
nik obróbki drewna * Fizjoterapeuta in-
tegracji sensorycznej * Fizjoterapeuta-
instruktor do prowadzenia gimnastyki,
ćwiczeń grupowych * Pracownik księ-
gowości * Prezes zarządu * Kierowca
samochodu dostawczego

PUP TARNOBREZG,
14.09.2021 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Elektromon-
ter * Elektronik * Elektryk * elektryk-
pomocnik elektryka * Frezer * Główny
księgowy * Kasjer-sprzedawca * Kie-
rowca autobusu * Kierowca C+E * Kie-
rowca samochodu ciężarowego * Kon-
struktor * Kucharz * Kucharz-cukier-
nik * Magazynier * Maniurzystka *
Mechanik pojazdów samochodowych *
Mechanik samochodów ciężarowych *
Menedżer gastronomii * Mobilny pra-
cownik sprząający * Operator HDS-
kierowca z kat. prawa jazdy C+E *
Operator koparki * Operator koparki
przemysłowej FUCHS * Operator ko-
parko-ładowarki * Operator obrabia-
rek CNC * Operator prasy krawędzio-
wej * Operator urządzeń przemysłu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

PKS W STALOWEJ WOLI ul. Ofiar Katynia 30
Tel. 604-427-211
604-427-216

- ▶ OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- ▶ BADANIA TECHNICZNE – PEŁEN ZAKRES
- ▶ GEOMETRIA ZAWIESZENIA
- ▶ SERWIS KLIMATYZACJI
- ▶ SERWIS OGUMIENIA
- ▶ SERWIS ELEKTRO-MECHANICZNY
- ▶ NAPRAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW
- ▶ CAŁODOBOWA STACJA PALIW
- ▶ CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA DO SAMOCHODÓW
- ▶ MIESZALNIA LAKIERÓW RM

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ogłoszony na dzień
20.10.2021 r. o godz. 9.00 drugi przetarg ustny nieograniczony na
działki nr ew. 1348/80, 1348/81, 1348/83, 1348/84 położone w obr.
Rzeczyca Długa m. Musików. Działki stanowią własność Gminy Rado-
myśl nad Sanem.

Blizsze informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl
nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

Sprzedawca na stoisku mięsnym *
Sprzedawca w lokalu gastronomicznym
* Sprzedawca-kasjer * Ślusarz * To-
karz * Tokarz karuzelowy

PUP SANDOMIERZ,
14.09.2021 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Kierowca kat. C+E *
Asystent projektanta/projektant *
Pomoc kuchenna * Kucharz * Kelner *
Kucharz * Kosmetyczka * Mechanik
samochodów osobowych * Mechanik
samochodów ciężarowych * Pracownik
budowlany * Nauczyciel wspomagają-
cy * Operator koparki * Kierowca po-

SZUKAM DŹMU



Werka
— ok 2-letnia przesympatyczna
i grzeczna kotka. Znalaziona
została na terenie Stalowej Woli,
gdzie prosiła przechodniów
o uwagę. Kociętko może być
jedyńską lub mieszkać
z kocim towarzyszem.

**ADOPTUJ ZWIERZAKA
— ZYSKAJ
PRZYJACIELA**

A ja jestem **Rudka**. No razie nie
jestem jeszcze zbyt ładna, ale Pani
powiedziała, że w fundacji zrobię się
taka ładna jak inne kotki. Jestem
coraz odważniejsza i ładnie
korzystam z kuwek.



Cleo — to roczna, większa sunia w typie teriera. Jest niezwykle
energiczna, uwielbia zabawę i długie spacer, z większością psów
dobrze się dogaduje. Cleo to idealny pies dla osób aktywnych.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psa.przystan



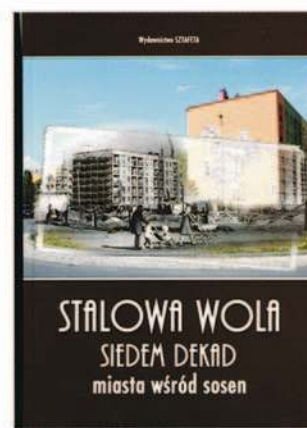
Frédzel — to młody, ok. roczny,
malutki, bardzo wesoły i pełen
energii psiak. Uwielbia ludzi,
pozytywnie nastawiony do innych
psów. Frédzel to wspaniały
towarzysz dla osób aktywnych,
lubiących spacer.

KSIĘGARNIA REGIONALNA

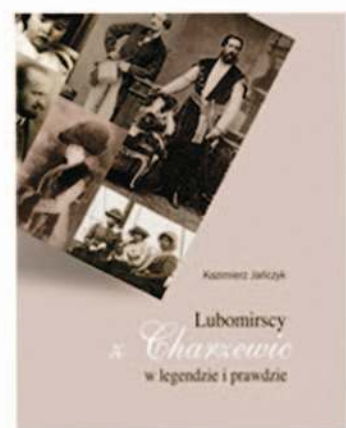
www.ksiegarnia.sztafeta.pl



Stanisław Chudy
„I poszli
za Polskę się bić”



„STALOWA WOLA
siedem dekad miasta
wśród sosn”



Kaziemierz Jańczyk
„Lubomirscy z Charzewic
w legendzie i prawdzie”

Zamów książkę przez naszą stronę
KSIĘGARNIA REGIONALNA

przez telefon: **15 810 94 01**

albo mailowo:

sztafeta.reklama@gmail.com; sztafeta.ogloszenia@gmail.com



jazdów ciężarowych * Technik utrzymania ruchu * Kierowca/operator wózków jezdniowych * Kierownik sklepu * Księgowy * Operator miniparku * Monter instalacji wod-kan * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pracownik biurowy * Psycholog * Zbrojarz-betoniarz * Cieśla * Wulkanizator * Ślusarz * Sprzedawca na stacji paliw * Sprzedawca na stacji gazowej * Spedytor * Pracownik gospodarczy * Lektor języka angielskiego * Monter/pomocnik montera * Ratownik wodny * Nauczyciel fizyki * Blacharz/lakiernik * Elektromechanik * Fryzjer * Magazynier * Specjalista z językiem niemieckim * Specjalista z językiem francuskim * Analityk IT * Animatorka dla dzieci * Mechanik-operator urządzeń klimatyzacyjnych w pojazdach samochodowych * Kierownik zmiany

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie 52 m², Kraków, 2 pokoje, umeblowane i wyposażone. Pilnie. Tel. 606-692-034

www.posesja.info.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564



radio

leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej



radiowezel.stw@gmail.com

tel. +48 695 198 028



◆ Miły, 170 na 79, zadbane, wolny, niezależny, bez zobowiązań, zmotoryzowany, lat 64. Poznam Panią do 60 lat. Pani do miłych spotkań, spacerów, wyjazdów. Zadzwoń a nie pożałujesz. Tel. 605-745-439

◆ Kawaler po trzydziestce chętnie pozna sympatyczną pannę do 35 lat. Telefon do mnie niewirtualny 601-333-533.

◆ Pan w wieku 38 lat, atrakcyjny, z własnym mieszkaniem i samochodem oraz stabilną sytuacją finansową szuka Pani do 40 lat, może być po rozwodzie. Oczekuję wzajemnej akceptacji i chęci stworzenia poważnego, stałego związku. Napisz sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Romantyczna dusza szuka drugiej do pary... Ja – 42-letnia rozwódka, bezdzietna, z mieszkaniem, pracująca, ładna, szukam pana w podobnym wieku. Napisz: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ 30-latek, wysportowany, lubiący aktywność fizyczną szuka towarzyski. Jestem spokojny, inteligentny i tego samego szukam u kobiet. Napisz do mnie sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Emerytka 67 lat poszukuje spokojnego emeryta. Jestem niezależna finansowo, mam własne lokum i samochód. Lubię ludzi ciekawych świata, kulturalnych. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres **sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com** lub dzwoniąc na numer tel. **15 810 94 01**

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodu; 663-687-500



Telewizja cyfrowa StellaDTV

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji! Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny



TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00

“z archiwum Stelli” poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera piątek 17.09 godz. 20:00	premiera wtorek 21.09 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Magazyn Kulturalny ■ muzyczne propozycje artystów związanych ze Stalową Wolą i inspiracje ludowe ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Rozkochar w swej ziemi ■ polskie wiatraki ■ Motopasje ■ Fiat 124 Spider

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl

strona: www.tvkstella.pl



AGENCJA OBROTU I WYCENY
NIERUCHOMOŚCI **POSESJA**

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPENIA

· Największy zasięg medialny

· Pomoc kredytową dla naszych klientów

· Profesjonalną obsługę prawną

· Wycenę nieruchomości

· Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości

· Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

• 32,6m², Dmowskiego, parter, 1 pok., 130 tys. zł,

• 41,8m², Żwirki i Wigury, IIp., 2 pok., balkon – Rezerwacja,

• 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, Rezerwacja

• 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – Rezerwacja

• 51m², Okulickiego, IVp., 3 pok., balkon – Rezerwacja,

• 70m², Niezłomnych, parter, witrna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,

• 75m², Okulickiego, parter, witrna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 1900 zł/m-c plus opłaty,

• 100m², Okulickiego, parter, witrna, parking - 3.900 zł/m-c;

• 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witrna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;

• 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,

• ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys.zł/m-c plus VAT i media;

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:

www.posesja.info.pl

• 32m² Okulickiego, 2 pok., I p, umebl. i wyposażone, 750 zł/m-c plus opłaty,

• 45m² Popiełuszki, 2 pok., II p, umebl. i wyposażone, po kapit. remoncie, wysoki standard, 1200 zł/m-c plus opłaty,

• 60m², W. Polskiego, 3 pok., VIIp., część umeblowane i wyposażone – 1000 zł/m-c plus opłaty,

• 110m², dom na Wyspiańskiego, umeblowany i wyposażony, garaż, 1700 zł/m-c plus media,

DOMY DO SPRZEDANIA:

• 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, **Rezerwacja**

• ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - **REZERWACJA**,

• 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**

• 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,

• 181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – **REZERWACJA!**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

• Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

• 54m², Poniatowskiego – parter, witrna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 1850 zł/m-c plus opłaty,

• 53m², Poniatowskiego – parter, witrna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,

• 70m², Okulickiego, suterena, witrna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,

• 15ar, Nisko-Malce, media, – 2 tys. zł/ar;

• 16ar, Nisko-Malce, media, – 2,5 tys. zł/ar;

• 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys.zł/a,

• 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys.zł/a,

• 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys.zł/a,

• 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;

• 80a, Jastkowice - Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.

• 134a, Stalowa Wola, działka inwestycyjna, dojazd dobry, media gminne, 40m/320m – 402 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZOEGYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania**

♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**

✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**

✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

PRO MORTE

Tel. 602 126 637

STALOWA WOLA i okolice

- WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STALOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dziecica	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
15 844-31-64	
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰	
i w dni wolne od pracy	
15 842-54-11	
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policijny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40,
.....	512-939-994
Fundacja Obrońców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	
15 844-75-73	
Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfiza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ – 14 ³⁰	
15 643-36-60	
NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MKZ Nisko (24h)	

.....	15 8415-290,
.....	15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policijny telefon zaufania	15 8416-056
TARNOBRZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, tel. 15 810 94 01, 513-013-198, 530-530-577, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

eprasa.pl c5715c4ba4

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

(15) 30 70 360

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303

domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333

(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

Polecamy

APARTAMENTY

w stanie deweloperskim na **Osiedlu Kalina**

Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.osiedlekalina.pl

**PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH
MIESZKAN I DOMÓW DO WYNAJĘCIA**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 43,6m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, po remoncie, I piętro, 269.000 zł
- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 225.000 zł
- 49m, ul. Hutnicza, 2 pokoje do remontu, III piętro blok z cegły, 210.000 zł
- 55m, ul. Narutowicza, Ogrody, 2 pokojowe z tarasem, parter, 375.000 zł
- 57,6m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- 60,5m, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, z klimatyzacją IV piętro, 285.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch. Zapytaj o cenę
- 85m, Os. Skarpa, 5 pokojowe mieszkanie w wieżowcu, XI p, 295.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 70m, Agatówka, dom o pow. 70m, działka 435m, przy DK 77. Cena 250.000 zł



- 110m, Nisko, dom w ścisłym centrum miasta, 4 pokoje, działka ok 891m, cena 385.000 zł
- 136m, Góliszowiec, nowy, w trakcie budowy, działka 8,3ar, 315.000 zł
- 140m, połowa bliźniaka, Chorzewice, działka 539m. Cena 485.000zł
- 160m, Ruda, rodzinny dom pod lasem, działka 7ar, 509.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 450.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 450.000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl**

- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 400m, czterokondygnacyjna, okazała posesja z basenem w ogrodzie, położna w centrum Stalowej Woli, działka 7 ar, 820.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 38m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe, umeblowane z balkonem, III piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 42 m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, umeblowane mieszkanie, II piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 64m, Al. Jana Pawła II, 4 pokojowe, umeblowane, na parterze, 1200 zł + czynsz + media
- 66m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe, umeblowane, I piętro, 1000zł + czynsz + media

**PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW
I MIESZKAN NA TERENIE MIAST I GMI NY:
STAŁOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY**

DOMY – WYNAJEM

- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os
- 280m, komfortowy dom pod Sandomierzem, 4.000 zł/ mc + media

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 120m, Al. JP II, lokal na parterze, komfortowy, pod handel lub usługi kosmetyczne, fryzjerskie. 490.000 zł.
- 129,25m, osiedle Ogrody, nowoczesne lokale pod działalność medyczną, na parterze, cena 695.000 zł
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, cena 390.000 zł
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 525.000 zł
- 2000m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 12 ar 50m Pysznica ul. Kózkówny. Cena 115.000 zł
- 14 ar działki w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena od 91.000 do 120.000 zł
- 19ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000zł
- 27ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 270.000 zł
- 93 ar, Nisko, działka inwestycyjna przy obwodnicy Nisko-Stalowa Wola, 7.000 zł/1ar
- 1h 28ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, galerie, cena do negocjacji

GARAŻE Blazane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Automatyka do bram

Dogodne **RATY**

Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504

14-696-06-01 17-770-72-95

81-440-51-08 84-539-81-91

604-397-105 781-088-977

www.konstal-garaze.pl

SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE
- I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

www.skladkruszyw.eu

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

KOMPUTEROWE

Instalacje elektryczne; 698-679-686

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki komplekso-
sowo; 605-333-665

Wtór-Steel

**PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

**ZAŚWIADCZENIE
O KASACJI**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

WtórStal

KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STAŁOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564

email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie,
oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

FINANSE

Pożyczka do 25000 na dowolny cel.
Możliwość złożenia wniosku przez telefon. Wystarczy stały dochód i brak zajęć komorniczych. Zadzwoń 665747737

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

- Implanty • Wybielanie • Protetyka
- Chirurgia • Piezochirurgia
- Ortodoncja **NOWOŚĆ**
- Leczenie pod mikroskopem
- Periodontologia
- Cyfrowa tomografia komputerowa 3D
- Cyfrowy pantomogram
- Cyfrowe RTG zębów

STAŁOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5
tel.: 15 843 19 89, 604 221 051, 606 996 262

www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

**Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów:
STRAUMANN®, NOBEL BIO CARE, ALPHA BIO, MIS
dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której
jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.**

Więcej informacji i cennik na stronach: www.slmimplant.pl;
www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl

**CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ
IMPLANTY DENTYSTYCZNE
DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA**

lek. med. lek. stom. chir. **A. Szymański**
☎ 604 221 051; Stalowa Wola

PARTNER STRAUMANN® W POLSCE **DOŻYWOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI**

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potasz

**BEZPŁATNE
PROTEZY**
w ramach umowy z NFZ

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

**Leczenie, profilaktyka, korony,
mosty porcelanowe, wybielanie,
chirurgia, piaskowanie zębów**

NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE
PROTEZY NA ROK 2021

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰

Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
17–23.09, ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
17–23.09, ul. Wolności 54 A,
tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
17–23.09, ul. Mickiewicza 22,
tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
17–23.09, ul. Zwierzyniecka 18,
tel. 15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do tygodnika SZTAFETA

oraz na www.sztafeta.pl

- **Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **Nista. Biuro Podróży,** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Miraż tworzenia, złuda istnienia...

... śpiewała przed laty Kora z „Maanamem” w piosence „Falowanie i spadanie” i to samo śpiewają kibice Stali Stalowa Wola po ostatnim występie ich drużyny w Krakowie, gdzie surowej lekcji futbolu udzieliła im druga drużyna Cracovii.

Stal bardzo poważnie potraktowała spotkanie z „pasami”, o czym najlepiej świadczy fakt, że udało się na nie już w sobotę. Wspólnie spędzona noc w podkrakowskim hotelu miała być dodatkowym handicapem w starciu z Cracovią. Nic z tego. Skończyło się tak, że spokojnie można dokończyć tytuł, kolejnym wersem ze wspomnianego na wstępie utworu grupy „Maanam”: *Im wyżej skaczesz, tym bliżej dna.*

„Stalówka” po raz kolejny w meczu wyjazdowym nie potrafiła narzucić rywalowi swojego stylu i przegrała zasłużenie, będąc tłem dla rywala. Gospodarze stworzyli sobie siedem znakomitych okazji strzeleckich, wykorzystali cztery i dopisali sobie kolejne trzy punkty. Stal tylko dwa razy i to „naciągane” mocno dwa razy, potrafiła zagrozić bramkarzowi z Krakowa, więc trudno było myśleć o jakiegokolwiek zdobyciu punktowej.

Cztery dni wcześniej Stal pokonała u siebie lidera z Łagowa i chyba za bardzo zachłysnęła się tym zwycięstwem, zapominając o tym, co robiła z nią drużyna spod Kielc w pierwszych dwóch kwadransach gry. Gdyby nie refleks Mikołaja Smyłka, goście prowadziliby w 30. minucie 3:0...

Jesteśmy na półmetku rundy jesiennej. Liderem po 8. kolejkach jest Siarka, która nie przegrała jeszcze meczu. Już wkrótce derby, Siarka – Stal.

Bohaterem meczu Mikołaj Smyłek

Pierwsze pół godziny spotkania z ŁKS-em Łagów należało zdecydowanie do gości. Już w pierwszej akcji mogli pokusić się o zdobycie gola, ale nie dał się zaskoczyć Pirógowi uderzeniem w „krótki róg” Mikołaj Smyła. Kilka minut później bramkarz Stali świetnie interweniował po strzale Imieli, a za chwilę powstrzymał na 13. metrze wychodzącego na czystą pozycję Ozimka. Jednym słowem Smyłek bronił w tym okresie gry, jak w transie!

Goście dyktowali warunki gry i... tracili bramkę. W 37. minucie przytomnie w polu karnym drużyna z Łagowa zachował się Daniel Świdzki. Uderzył nie do obrony. Po objęciu prowadzenia trener Stali Roland Thomas ściągnął z boiska bardzo niepewnie grającego Wołodymyra Khorolskiego i desygnował do gry Szymona Jopkę, który od tego momentu do końca spotkania tworzył parę środkowych obrońców z Jakubem Persakiem.

Po zdobyciu bramki nasza drużyna złapała wiatr w żagle, jednak do przerwy nie udało jej się podwyższyć wyniku. Stało się to w 75. minucie. Kapitalnym rajdem prawą stroną popisał się Michał Zięba. Poradził sobie z próbującym go powstrzymać Urbanem, wbiegł w pole karne i dograł piłkę Kamilowi Ra-



W spotkaniu z Łagowem, bramkarz „Stalówki” Mikołaj Smyłek brylował na boisku, a w meczu z Cracovią dostroił się swoją grą do kolegów z drużyny. Pierwszy z lewej Jakub Persak, obok niego Oskar Wojtysiak i obrońca ŁKS-u, Piotr Rogala

duljemu, a ten przyjął ją spokojnie, minął zwodem obrońcę i oddał celny strzał, po którym piłka wylądowała pod poprzeczką bramki.

STAL – ŁKS ŁAGÓW 2:0 (1:0)

1-0 Świdzki (37), 2-0 Radulj (75)
STAL: Smyłek – Zięba, Khorolski (38 Jopek), Persak, Olszewski – Wojtysiak (58 Drobot), Duda, Radulj, Lebiada, Kiełbasa (89 Wojtak) – Świdzki.

ŁKS: Banach – Gierczak (59 Waniek), Rogala, Wilk, Urban – Ruiz, Jodar (78 Kapsa), Cichocki, Mydlarz, Ozimek – Imiela, Piróg (59 Balotelli).

Sędziował Sebastian Wiśniowski (Tarnów). **Żółte kartki:** Olszewski, Świdzki, Zięba, Wojtak, Lebiada, Thomas (trener), Gadowski (asystent trenera) – Imiela.

Wynik mówi za wszystko

Cracovia podjęła Stal na boisku głównym w swoim centrum treningowym w Rącznej i po porażce wyjazdowej z Avią Świdnik. Trener Piotr Giza skorzystał z możliwości wzmocnienia się zawodnikami z pierwszej drużyny i w podstawowej jedenastce wybiegło kilku graczy, którzy mają w swoich CV występy w Ekstraklasie, m.in.: Filip Piszczek, Daniel Pik, Rivaldinho czy Michał Rakoczy.

Już w 2. minucie „Pasy” były bliskie objęcia prowadzenia. Jakub Myszor trafił piłką w słupek. Dopiero pod koniec pierwszej połowy udało się gospodarzom udokumentować przewagę. Michał Wiśniowski przedryblował kilku piłkarzy Stali, traktując każdego z nich, jak tyczkę słomową i „wjechał” praktycznie z piłką do naszej bramki. Dzień wcześniej 22-latek zagrał pierwszą „połówkę” w meczu Cracovii z Górnikiem Zabrze, zakończonym remisem 2:2.

Pierwsze 10-12 minut drugiej połowy było najlepszym okresem

gry naszej drużyny, jednak efektu z tego nie było żadnego. Cracovia „uśpiła” Stal i w 67. minucie zdobyła drugą bramkę. Centurę z rzutu wolnego z prawego skrzydła zamknął na „dalszym” słupku Filip Piszczek. Chwilę później było praktycznie po meczu. Po podaniu Patryka Zauchy do stalowowolskiej bramki trafił z bliskiej odległości Jakub Myszor. Ten sam piłkarz ustalił wynik meczu. W 86. minucie, wyszedł „sam na sam” z naszym bramkarzem i przelobował go ładnym technicznym uderzeniem z pola karnego. W samej końcówce gospodarze stworzyli kolejne dwie dogodne pozycje strzeleckie, na szczęście dla nas, żadnej nie wykorzystali.

CRACOVIA II – STAL 4:0 (1:0)

1-0 Wiśniowski (41), 2-0 Piszczek (67), 3-0 Myszor (69), 4-0 Myszor (86)

CRACOVIA: Wilk – Stachera, Ziemiak, Pieńczak, Zaucha – Myszor, Kanach, Rakoczy (83 Rubio), Wiśniowski (46 Pik) – Piszczek, Rivaldinho.

STAL: Smyłek – Zięba (70 Żelisko), Jopek, Persak, Olszewski (84 Chorolski) – Drobot (60 Wojtak), Kiełbasa, Radulj, Lebiada (84 Grober), Duda – Świdzki.

Sędziował Sławomir Smaczny (Katowice). **Żółta kartka:** Jopek.

Walczyć warto do końca

W Tarnowie w pierwszej połowie przeważała Siarka. W 11. minucie Marcin Stefanik trafił z rzutu wolnego z okolic 20 metra w poprzeczkę. Piłka odbiła się od wewnętrznej strony poprzeczki, następnie od ziemi i dopiero wtedy bramkarz zdołał ją wybić, ale wprost pod nogi Bierzały, który oddał celny strzał, ale wprost w Mateusza Zajacę. W 22. minucie pięknym rajdem przez pół boiska popisał się Mateusz Janeczko, ale zabrakło mu już chyba

sił na strzał. Uderzył bardzo lekko i bramkarz Unii nie miał problemów z obroną.

Ostatni kwadrans pierwszej połowy należał do Adriana Kajpusta, który przyszedł latem do Unii z Wisły Sandomierz. W 33. minucie obrońca „jaskółek” uderzył z „podbicia” z około 40 metrów i Pietryga miał sporo szczęścia, że udało mu się strącić piłkę nad poprzeczkę i uchronić swój zespół przed utratą bramki, a w 41. minucie wpisał się na listę strzelców. Trafiając z kilku metrów po dośrodkowaniu z rzutu rożnego.

Po przerwie Siarka natarła z animuszem i... stracił drugą bramkę. W 59. minucie Wiktor Putin sfinalizował dwójkową akcję z Gabrielem Kierońskim. Sygnał, że nie wszystko jeszcze w tym meczu stracone, dał swoim kolegom w 77. minucie Ivan Agudo Martinez. Hiszpan uderzył celnie z lewej nogi z boku pola karnego. W końcówce spotkania siarkowcy doprowadzili do wyrównania. Po dośrodkowaniu Sulkowskiego „głową” skierował piłkę do bramki Zawisłak.

UNIA – SIARKA 2:2 (1:0)

1-0 Kajpust (36), 2-0 Putin (60), 2-1 Martinez (77), 2-2 Zawisłak (90)

UNIA: Zajac – Kajpust, Kokoszka, Węgrzyn – Dubas (69 Matyjewicz), Biś (46 Kieroński), Orlik, Sierczyński – Putin (84 Jacak), Biały (84 Nytko), Sojda.

SIARKA: Pietryga – Józefiak, Bierzały, Stefanik, Tyl (80 Duda) – Sulkowski, Rogala (64 Mróz), Zawisłak, D'Apollonio (56 Agudo), Janeczko – Bałduga (64 Tabor).

Sędziował Mateusz Patla (Rybnik). **Żółte kartki:** Dubas, Kokoszka, Kieroński – Janeczko, Rogala.

W roli głównej Ivan Agudo Martinez

W meczu z innym beniaminkiem III ligi, Koroną Wątkem Rzeszów, Siarka powtórzyła wynik ze środy, ze spotkania z Unią. I podobnie jak w Tarnowie, także w tym starciu przebudziła się, kiedy przegrywała 0:2.

Pierwsze trafienie dla gości to w połowie zaskująca strzelca gola Mateusza Jędryasa oraz obrońcy Siarki Kacpra Józefiaka. Ten drugi miał dużo czasu i miejsca, żeby zagrać dokładnie piłkę któremuś ze swoich kolegów z drużyny, a wyłożył ją na 35. metrze napastnikowi Korony, który pogonił w kierunku bramki i z 16 metrów pokonał bramkarza Siarki.

Tuż przed przerwą wynik podwyższył Damian Karwacki. Po wrzucie z rzutu wolnego ze środka boiska, piłkę wybił głową jeden z naszych obrońców. Ta spadła pod nogami Karwackiego i ten popisał się fantastycznym uderzeniem. Pietryga pofrunął w górę, ale był bez szans. Piłka straciła pajęczynę w górnym rogu tarnobrzkiej bramki.

Po przerwie Siarka rzuciła się do odrabiania strat i już w 58. minucie zdobyła kontaktową bramkę. Autorem trafienia był Ivan Agudo, a bardzo ładną asystę zanotował Bałduga. Hiszpan raz jeszcze błysnął w tym dniu. W 86. minucie dał się sfaulować w narożniku pola karnego Padiaskowi i sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Pew-

nym egzekutorem karnego był Marcin Stefanik. Stoper Siarki ma już na swoim koncie 9 goli!

SIARKA – KORONA 2:2 (0:2)

0-1 Jędryas (34), 0-2 Karwacki (44), 1-2 Agudo (58), 2-2 Stefanik 85-karny.

SIARKA: Pietryga – Bierzały, Stefanik, Józefiak, Tyl – Tabor (65 Duda), Zawisłak, Sulkowski, Agudo, Janeczko – Mróz (53 Bałduga).

KORONA: Pawlas – Padiasek, Rygiel, Kocój, Kardyś, Karwacki (80 Kawalec) – Kantor, Skiba, Maślany, Cholewa (72 Nieckarz) – Jędryas (70 Piątek).

Sędziował Michał Wasił (Lublin).

Żółte kartki: Stefanik, Józefiak, Janeczko – Kocój, Rygiel, Kardyś, Maślany,

W pozostałych meczach 7. kolejki:

Czarni – Wisłoka 0:1 (0:1), KSZO – Tomaszów 2:0 (1:0), Wólczańska – Sokół 0:1 (0:0), Korona – Orleń 1:1 (0:1), Avia – Cracovia II 1:0 (1:0), Wisła – Chełmianka 0:2 (0:0), Podlasie – Podhale 1:1 (0:0).

Liczbę 7. kolejki

54 żółtych kartek, najwięcej 8 w meczach Stal – Łagów (7+1) i Wólczańska – Sokół (4+4).

17 goli, najwięcej 4 w meczu Unia – Siarka 2:2.

1 rzut karny, wykorzystany; Maj (Orleń).
1 czerwona kartka, Kot (Podlasie).

W pozostałych meczach 8. kolejki:

Wisłoka – Podhale 2:6 (1:2), Chełmianka – Podlasie 2:2 (1:1), Łagów – Wisła 2:1 (0:1), Orleń – Avia 3:2 (2:2), Sokół – Unia 1:0 (0:0), Tomaszów – Wólczańska 2:2 (2:0), Czarni – KSZO 2:2 (0:2).

Liczbę 8. kolejki

38 żółtych kartek, najwięcej 7 w meczach Łagów – Wisła (3+4) i Orleń – Avia (3+4).

37 goli, najwięcej 8 w meczu Wisłoka – Podhale 2:6.

4 rzuty karne, 3 wykorzystane: Gębalski (Czarni), Stefanik (Siarka), Podstolak (Wólczańska), 1 niewykorzystany, Fedan (Wisłoka).

1 czerwona kartka, Mazurek (Chełmianka).
1 samobój, Biały (Unia).

1. SIARKA	8	20	6-2-0	22-8
2. ŁKS Łagów	8	18	6-0-2	18-9
3. Cracovia II	8	17	5-2-1	17-7
4. Podhale	8	15	4-3-1	19-12
5. Orleń	8	15	4-3-1	13-6
6. STAL	8	13	4-1-3	10-13
7. Korona	8	12	3-3-2	15-11
8. Chełmianka	8	12	3-3-2	12-10
9. Wisłoka	8	12	3-3-2	19-18
10. Unia	8	10	2-4-2	15-13
11. Avia	8	10	3-1-4	8-8
12. KSZO	8	9	2-3-3	9-7
13. Czarni	8	9	2-3-3	10-13
14. Sokół	8	7	2-1-5	7-21
15. Podlasie	8	6	0-6-2	7-11
16. Tomaszów	8	5	1-2-5	13-17
17. Wisła	8	3	1-0-7	8-24
18. Wólczańska	8	2	0-2-6	5-19

Najlepsi strzelcy: 9 – Stefanik (Siarka), 8 – D. Szuta (Tomaszów), 6 – Gębalski (Czarni), Imiela (Łagów), Piróg (Łagów).

Siarka (22): 9 – Stefanik, 2 – Agudo, Bierzały, Józefiak, Mróz, 1 – Bałduga, Janeczko, Rogala, Tyl, Zawisłak.

Stal (10): 3 – Radulj, 2 – Świdzki, 1 – Drobot, Duda, Jopek, Pietrzyk, Wojtak.

9. kolejka, sobota 18 września: Stal – Orleń (17), Avia – Siarka (16).

Kibice „Stalówki” nie wierzą już nikomu

Oberwało się prezydentowi, jego doradcy, piłkarzom i trenerom



„Stal pęka, kłęka i rdzewieje. Lucek, Citko – co się dzieje?” oraz „Cztery bańki przejadacie. Z amatorami przegrywacie”. Banery z takimi treściami zawisły na meczu Stali z Łagowem na ogrodzeniu sektora, na którym zasiadają kibice drużyn przyjezdnych.

W ten „poetycki” sposób kibice „Stalówki” wyrazili niezadowolenie z postawy swojej drużyny w rozgrywkach ligowych i ze sposobu zarządzania klubem, czytaj wydawania publicznych pieniędzy przez prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadberezego i jego doradcę sportowego, Marka Citko.

Dwa dni wcześniej kilkusobowa reprezentacja „Brygady zielono-czarnej” – o czym sama poinformowała na swojej kibicowskiej stronie internetowej – odwiedziła szatnię drużyny Stali i przekazała zawodnikom oraz trenerom swoje przemyslenia.

– W obecności sztabu szkoleniowego i zawodników odbyła się krótka rozmowa motywacyjna. Jasno przedstawiono nasze oczekiwania. Mamy nadzieję, że w środę zaszczytnie nas swoją obecnością Pan doradca, bo z nim też mamy do pogadania – napisali na www.stalowka.pl.

Marka Citki na meczu z Łagowem nie było.

To dla mnie nie pierwsza

O komentarz w tej sprawie, poprosiliśmy po wygranej meczu Stali z Łagowem, trenera „zielono-czarnych”, Rolanda Thomasa.

– Jaka była moja reakcja na widok transparentów? Żadna. Kibice mają prawo wykazywać swoje

niezadowolenie, w takiej czy innej formie. Takie jest święte prawo kibica. A odwiedziny w szatni? Jeżeli kibice tak informują, to należy im wierzyć, że tak było. Takie sytuacje zdarzają się. Doświadczyłem tego kilkakrotnie w Łodzi. Tak więc dla mnie to nie jest pierwsza. Natomiast cieszę się, że zespół dobrze na to zareagował, że mimo tego wszystkiego, co się działo w tym tygodniu, pokazał, że stanowi monolit i mam nadzieję, i głęboko w to wierzę, że w kolejnych meczach utwierdzimy wszystkich w przekonaniu, że „Stalówka” wraca na dobre tory – mówił couch Stali, ale w Rącznej pod Krakowem „Stalówka” pojechała tym samym torem, którym jechała wcześniej w Piszczacu pod Białą Podlaską, w Dębicy i w Chełmie.

Ponoć było wesoło

Nie skorzystał z zaproszenia kibiców Stali doradca sportowy prezydenta Lucjusza Nadberezego, Marek Citko i nie pojawił się na meczu z Łagowem, ale znalazł czas, by pojechać do Krakowa. Zasiadał na trybunach stadionu Centrum Treningowego Cracovii i oglądał „popisy” swoich wybrańców w towarzystwie trenera Siarki, Sławomira Majaka. Obydwaj panowie znają się od lat. Występowali kiedyś ra-

zem w Widzewie, zdobywając z nim mistrzostwo Polski i występując w Lidze Mistrzów. Ponoć humory obydwu panom dopisywały, co nie dziwne było w przypadku trenera Siarki, widzącego z kim przyjdzie mu się zmierzyć 25 września, ale zupełnie niezrozumiała była radość doradcy sportowego prezydenta Stalowej Woli i skauta Stali PSA, odpowiedzialnego za personalia dotyczące I drużyny Stali. Bo to nie jego „chłopcy” grali w tym meczu widowiskowo i skutecznie – co obiecywał przed rozpoczęciem sezonu pan Citko – lecz gospodarze.

Falszywe pojęcie profesjonalizmu

Po meczu Cracovia – Stal, a szczególnie po komentarzu pomocownikowi trenera Rolanda Thomasa zawrzało w sieci.

– Byliśmy zmotywowani, byliśmy dobrze przygotowani do tego meczu, no ale niestety sport jest brutalny (...). U siebie to wygląda dobrze, a potem przychodzi mecz wyjazdowy i po raz kolejny jest bolesna porażka (...) Zdaję sobie sprawę z tego, jakie oczekiwania są w Stalowej Woli. Musimy zrobić wszystko, żeby zagrać dobry mecz z Orłętami i później poprawić to wszystko w Tarnobrzegu – mówił Roland Thomas.

Zapewnieniom szkoleniowca Stali nikt już jednak nie wierzy. No, może poza nim samym i jego współpracownikami. Kibice w swoich komentarzach do... komentarza trenera Thomasa byli bezlitośni.

– Panie trenerze z całym szacunkiem, ale nie da się tych bredni słuchać. Proszę jeszcze raz na spokojnie obejrzeć to widowisko, które, nam kibicom, zafundowaliście. Bołą oczy! – czytamy w jednym z wpisów na klubowym fanpage’u, a poniżej grzmi prezes Stali w latach 2013-2018, Mariusz Szymański:

– Zespół został fatalnie zbudowany od początku. Bez pomysłu. Nikt nad budowę drużyny nie pannał, a zawodników zatrudnialiście *ad hoc*, pozbywając się „swoich” (...) Ludzie za to odpowiedzialni powinni realizować się w grze wideo FIFA lub Champions Manager na PlayStation. Wyjdzie nas wszystkich taniej. Do tego w 3 lidze na 4 poziomie rozgrywkowym jedziecie na mecz do Krakowa dzień wcześniej?! W głowach Wam się przewracało. Macie fałszywe pojęcie profesjonalizmu tylko dlatego, że robicie to za nasze podatników pieniądze!

Kto po Rolandzie Thomasie?

W poniedziałek ukazała się informacja o zmianie trenera. Zaczęto wymieniać potencjalnych następców Rolanda Thomasa.

Jednym z tych, który znalazł się w gronie kandydatów na trenera „Stalówki” był 44-letni Łukasz Surma, który przez ostatnie dwa lata prowa-

dził drugoligową Garbarnię Kraków. Innym kandydatem do objęcia szeddy po trenerze Thomasie był Łukasz Bereta, który awansował w tym roku z Ruchem Chorzów do II ligi. 31-latek w ciągu dwóch lat prowadził „niebieskich” w 63 meczach. Wygrał 44, zremisował 11, a przegrał tylko 8. W kapitalnym stylu zdobył mistrzostwo III ligi w poprzednim sezonie. Odniósł z Ruchem 30 zwycięstw, 2 spotkania zremisował, a cztery przegrał (bramki 93:30). Po zakończeniu sezonu nie dogadał się z zarządem Ruchu i nie przedłużył umowy.

Trzecim trenerem, którego nazwiska zaczęto na początku tygodnia łączyć ze Stalą, był doskonale znany w regionie Ryszard Kuźma. Wiosną 2016 roku pracował w Stali Stalowa Wola, broniąc ją przed spadkiem z II ligi. W poprzednim sezonie prowadził Sokoła Sieniawa, zdobywając z nim wicemistrzostwo IV grupy III ligi.

– Fajnie słyszeć, że ktoś w Stalowej Woli wymienił moje nazwisko, ale to nieprawda. Nikt ze Stali ze mną nie rozmawiał, nie kontaktował się. Nie ma tematu. A „Stalówce” życzę jak najlepiej – powiedział nam w środę rano trener Kuźma.

We wtorek po południu zajęcia prowadził Roland Thomas i niewykluczone, że pozostanie na swoim stanowisku. Choćby z tego faktu, że klub związany jest z nim dwuletnim kontraktem. Żeby nie ponosić kosztów wynikających z umowy, trener Thomas musiałby się sam zwolnić z pracy. A na tym może tylko stracić finansowo.

listy czytelników

Koniec złudzeń

Chyba nikt z chodzących po ziemi i mający jakieś pojęcie o piłce nożnej nie wierzy w zbawienną rolę Marka Citko i sprowadzonego przez niego sztab szkoleniowy, któremu idzie jak po grudzie i praktycznie wielce zasłużony klub piłkarski, jakim jest niewątpliwie Stal Stalowa Wola ponownie nie awansuje do II ligi, którą opuścił w niejednoznacznych okolicznościach. Całkowitą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponosi Prezydent Lucjusz Nadberezny, który nie ma żadnego pojęcia o funkcjonowaniu piłki nożnej, idzie za ciosem i popełnia kolejny, tym razem, kosztowny błąd poprzez zaangażowanie w/w byłego znanego piłkarza nie sprawdzając jego „osiągnięć” w jego poprzednich miejscach pracy np. w Kielcach i Krakowie, i pozwalając

na zatrudnienie trenera bez żadnych osiągnięć i całego sztabu szkoleniowego, który nie ma nic wspólnego z naszym Miastem. Następstwem tego było sprowadzenie armii cięższej, która zdecydowanie zdominowała kadrę pierwszego zespołu, w której jedynym piłkarzem w podstawowym składzie pochodzącym ze Stalowej Woli jest Kuba Lebioda. Czy o to chodziło Panu, Panie Prezydencie? Może byłby Pan łaskaw poinformować opinię publiczną, ile dotychczas kosztowała budżet Miasta nierozsądna Pana decyzja, dzięki której mamy to co mamy i nie będzie lepiej. Dyrdywały, które opowiada trener świadczą tylko o tym, że człowiek ten ma bardzo słabe rozeznanie w swoim zawodzie, ale bierze pieniądze skoro naiwni ludzie mu płacą. Co na to Rada

Miejska? Czy też jest zadowolona z drenowania kasy Miasta z pieniędzy, które nie powinny być wydawane na niekompetentnych ludzi? Panie Prezydencie niech Pan naprawi swój błąd i przegoni na cztery wiatry ludzi, którzy Panu zaimponowali, lecz nie stanowią żadnej gwarancji co do powrotu „Stalówki” do drugiej ligi. Ostatnie lanie, jakie sprawili młodzi chłopcy Cracovii naszej armii cięższej stanowi niezbity dowód, że tak będzie. Liczę na podjęcie rozsądnych działań przez Prezydenta i Radę Miasta w tym zakresie i to w trybie natychmiastowym, o ile decyzyjnym zależy na rozwoju piłki nożnej w Stalowej Woli.

Ze sportowym pozdrowieniem
Jacek Małkiewicz

Podkarpacie pokonało Małopolskę



W Przemysłu na stadionie Juwenii odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, w których do rywalizacji przystąpili zawodnicy do lat 16 z klubów podkarpackich i małopolskich.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce ex aequo zajęły dwa kluby, Victoria Stalowa Wola oraz WKS Wawel Kraków, które zgromadziły po 38 pkt. Również na trzecim miejscu znalazły się dwa kluby z identyczną liczbą 27 punktów: Tempo 5 Przemysł i MUKLA Dębica. Drugi nasz klub, Sparta Stalowa Wola, został sklasyfikowany na miejscu ósmym – 14 pkt. W klasyfikacji województw pierwsze miejsce zajęło Podkarpacie – 184 pkt,

Małopolska zdobyła 139 pkt.

Indywidualnie najlepiej spisał się Piotr Rydzik ze Sparty Stalowa Wola, który zdobył dwa złote medale i jeden srebrny.

Podopieczny trenera Pawła Drapały wywalczył mistrzostwo województwa w pchnięciu kulą (5 kg) – 11,99, rzucie dyskiem (1 kg) – 56,29. Dwa medale przywiózł także brat bliźniak Piotra – Kamil. Zdobył „złoto” w rzucie oszczepem – 36,40 i „srebro” w skoku w dal – 165 cm.

Trzeci w tej konkurencji był Bartłomiej Ziarno z Victorii, który pokonał poprzeczkę na wysokości 160 cm. Podobnie zresztą, jak sklasyfikowany na czwartej pozycji Patryk Szwedo ze Sparty.

Na najwyższym stopniu podium stawali także: Aleksandra Bednarz

w rzucie młotem (3 kg) – 42,69, Marek Grykałowski w biegu na 600 m – 1:26,62 (rek. życ.), Kornelia Butryn w biegu na 300 m – 41,20 i Jakub Bembenek na 300 m – 36,43 (rek. życ.). Wszyscy Victoria Stalowa Wola.

Wicemistrzowskie tytuły wywalczyli: Radosław Kowalczyk z Victorii w rzucie młotem – 31,66, Blanka Machaj w biegu na 600 m – 1:37,89 (rek. życ.), a z medalami brązowymi wrócili: Michał Mierczyński – rzut młotem (27,73), Kinga Sabat – rzut młotem (31,67) i Kornelia Butryn – bieg na 100 m (13,23). Cała trójka z Victorii.

Zawody sfinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz PKN Orlen.



W środku u góry Piotr Rydzik ze Sparty Stalowa Wola – dwukrotny złoty medalista Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą, a u dołu jego trener klubowy, Paweł Drapała



9. Stalowa Dycha im. Bogdana Dziuby

W najbliższą sobotę, 18 września odbędzie się 9. „Stalowa Dycha”, która od tego roku będzie memoriałem zmarłego niespodziewanie i nagle końcem lipca, prezesa i zawodnika Stalowowolskiego Klubu Biegacza, wielkiego animatora biegania i organizatora poprzednich edycji tej imprezy, Bogdana Dziuby.

Podobnie jak w latach poprzednich bieg główny zostanie rozegrany na 10-km trasie (dwie pętle) wodną-

cej ulicami: 1 Sierpnia – Hutnicza – Ofiar Katynia – Kwiatkowskiego – Orzeszkowej – Niezłomnych – Podleśna – 1 Sierpnia. Start na placu Piłsudskiego przy ul. 1 Sierpnia, meta z boku MDK przy fontannie. Obowiązuje limit czasowy wynoszący 1 godzinę i 45 minut od strzału startera. Zawodnicy, którzy po upływie tego czasu nie dotrą do mety nie będą klasyfikowani.

Zgłoszenia wraz z wpisanym przyjmowane są poprzez aplikację www.timekeeper.pl lub w dniu zawodów w godz. 12-14.30. Do startu zostaną dopuszczeni zawodnicy, którzy ukończyli 16 lat i posiadają aktualne badania lekarskie lub podpiszą oświadczenie o zdolności do biegu. W przypadku niepełnoletnich wymagana jest pisemna zgoda rodziców na uczestnictwo w biegu oraz podpisanie oświadczenia o zdolności do biegu swojego niepełnoletniego dziecka.

Tradycyjnie „Stalową Dychę” rozpoczną o godz. 14.15 dzieci w „Biegach Nadziei Olimpijskich” (rocznik 2015 i młodszy – 200 m, roczniki 2014, 2013, 2012 – 300 m). Nagrody rzeczowe dla najszybszych trójek w każdej kategorii, a na pozostałych czekać będzie na mecie słodka niespodzianka.

Około godz. 15 nastąpi start do biegu głównego. Prowadzona będzie klasyfikacja generalna kobiet i mężczyzn, a także klasyfikacja poszczególnych kategorii wiekowych: 16–29 lat, 30–39, 40–49, 50–59, 60–69, 70+, a także klasyfikacja „Najszybsza Polka” oraz „Najszybszy Polak” (300 zł dla zwyciężczyni i zwycięzcy).

Pierwszych 350 zawodników, którzy ukończą bieg główny otrzyma na mecie pamiątkowy medal. Zdobywcy miejsc 1-3 w open otrzymają także puchary i nagrody pieniężne (500, 400, 300 zł). Zdobywcy miejsc 1-3 w poszczególnych kategoriach wiekowych: puchary i nagrody pieniężne (200, 150, 100 zł). W ten sam sposób będą nagrodzone osoby niepełnosprawne (kobiety + mężczyźni). Nagroda specjalna trafi do najstarszego uczestnika biegu.

Wszelkich informacji na temat 9. Stalowej Dychy udziela Stanisław Łańcucki, nr tel. 882 679 823.



Jedną z faworytek do zwycięstwa wśród kobiet będzie Małgorzata Siembida ze Stalowowolskiego Klubu Biegacza. W ubiegłym roku była druga i pierwsza w kategorii wiekowej K-40



Vega na Roztoczu

W miniony weekend siatkarki CES Vega MOSiR Stalowa Wola wystąpiły w ogólnopolskim turnieju siatkówki dziewcząt Tomaszów Cup w Tomaszowie Lubelskim. Obydwie nasze drużyny, kadetki i młodzieżki, zakończyły zmagania na trzecich miejscach. Rywalkami naszych siatkarek były ekipy z Lublina, Świdnika, Przemysła, Rzeszowa i Sandomierza.

– Jak zawsze, dużo było w Tomaszowie Lubelskim grania i jak zawsze turniej odbywał się w fajnej atmosferze – mówi trener Vegi, Mirosław Sroka. – W sobotę wieczorem zaliczyliśmy spacer nad zalewem i ognisko w kielbaskami w uroczym ośrodku wypoczynkowym w Krasnobrodzie. W ten weekend wybieramy się na ogólnopolski turniej do Kraśnika.

Vegę reprezentowały: Julka Budziło, Zuzia Drozdowicz, Ola Partyka, Maja Czarnecka, Emilka Świerkowska, Julka Pasek, Gabi Kusiak, Wika Kruczek, Zuzia Iskra, Martyna Winiarska, Wika Kowalik, Amelia Wargala, Julka Cygan, Ala Kaczyńska. Trenerzy: Jakub Patkiewicz i Mirosław Sroka.



Veganki już prężą muskuły na rozgrywki ligowe

Zostań siatkarką!

Centrum Edukacji Sportowej Vega MOSiR Stalowa Wola zaprasza dziewczęta ze szkół podstawowych ze Stalowej Woli i okolic na treningi siatkarskie. Uczennice klas 4 i 5 zapraszamy na siatkarskie Międzyszkolne Igrzyska Dzieci, które odbędą się 24 września w MOSiR w Stalowej Woli od 9 do 11.30. Zgłoszenia do 22 września drogą mailową: a.krotoszynski@mosir.stalowawola.pl; e.zawol@mosir.stalowawola.pl. Szczegółowych informacji odnośnie zajęć siatkarskich w Vedze udziela trener Mirosław Sroka, tel.697 445 562.

krótko



Amelia Kramek druga w Dębicy

W Dębicy w ramach Narodowego Dnia Tenisa Stołowego odbyła się 22. Olimpiada Tenisa Stołowego oraz I Grand Prix Podkarpacia Młodzików. Liczną reprezentację wysłał stalowowolski klub UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola

W olimpiadzie w rywalizacji chłopców do lat 13 o dużą niespodziankę postarał się Wiktor Gawron, który w bardzo mocnej stawce zajął drugie miejsce, pokonując po drodze wyżej od siebie sklasyfikowanych przeciwników. W półfinale uległ późniejszemu zwycięzcy, Szymonowi Flaumenhaftowi z Kolping Jarosław 1:3, a w następnych pojedynkach pokonał Karola Kuklę (Kępa Dębica) 2:0, Miłosza Wanielistę (Wilki Sanok) 2:0 i Piotra Nykiela (Kępa Dębica) 2:1. Kolejny Wiktor, Jakub Hawrylak i Aleksander Łukasik, uplasowali się na miejscach 13-16.

Pozostałe wyniki tenisistów Gim-Tim 5 Stalowa Wola, chłopcy 14-16 lat: 3. Kamil Kos, 5. Bartłomiej Życzynski, 17-19 lat: 2. Sebastian Sobczyk, 4. Rafał Kata. Mężczyźni, 20-39 lat: 13-16. Jacek Bednarz, 40-55 lat: 2. Tomasz Tetla, 3. Paweł Kos, 6. Piotr

Zwoliński, 13-16. Piotr Kramek, 56 lat i starsi: 13-16. Andrzej Drzazga.

Dziewczęta, do lat 13: 5. Kamila Jurek, 7. Amelia Kramek, 14-16 lat: 6. Loretta Popek, 7. Zuzanna Krawiec.

Dużo lepiej poszło Amelii Kramek dzień później w I Grand Prix Podkarpacia Młodzików. Utalentowana zawodniczka ze Stalowej Woli zajęła drugie miejsce. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie Amelka grając w kategorii Żaczek ukończyła sezon na 6. miejscu w klasyfikacji ogólnopolskiej.

W Dębicy Amelia Kramek w drodze do finału pokonała: Martynę Zdziebko (Krzymień Ustrzyki Dolne) 3:0, Amelię Ladę z Łatoszyna k. Dębicy 3:0, Annę Rogalę (AZS Politechnika Rzeszów) 3:1, Amelię Widlak (LZS Kąkolówka) 3:0, Julię Kozdraś (LZS Kąkolówka) 3:0, Małgorzatę Porębę (AZS Politechnika Rzeszów) 3:1 i w finale uległa Lenie Dołżyckiej (Krzymień Ustrzyki Dolne) 2:3 (9:11, 2:11, 11:9, 11:7, 7:11). Miejsca pozostałych naszych zawodników: 5. Zuzanna Życzynska, 17-24. Julia Gątarz, Hanna Opalińska, 25-32. Karolina Gątarz. Chłopcy: 17-24. Aleksander Łukasik, 25-32. Jakub Hawrylak.



Od lewej: Jakub Hawrylak, Hanna Opalińska, Zuzanna Życzynska, Amelia Kramek, Karolina Gątarz, Julia Gątarz, Aleksander Łukasik



San odpłynął...

W grupie I piąte zwycięstwo odniósł Jeziorak Chwałowice i samodzielnie przewodził ligowej stawce z trzypunktową przewagą nad Słowianinem Grębów.

Lider podejmował San Wrzawy i nie wysilając się zbytnio rozgromił przedostatni zespół ligowej tabeli 8:3. Bramkowym łupem podzielili się: Marcin Kurkiewicz 3, Mateusz Kurkiewicz i Andrzej Oskroba po 2 i Tomasz Środek, dla pokonanych dwa gole strzelił Łukasz Lasota, jednego Łukasz Szelaąg. Słowianin gości LZS Wola Rzeczycka i po pierwszej połowie wygrał 2:0, po trafieniach Przemysława Hajduka. Po zmianie stron wynik spotkania na 3:0 ustalił Albert Dziura.

O sporym szczęściu może mówić drużyna z Żabna, której remis ze Strzelcem Dąbrowica uratował w końcówce meczu piłkarz zespołu... gości Łukasz Byczek.

W najbliższej kolejce grupy I Jeziorak zagra w sobotę w Woli Rzeczyckiej, a wicelider z Grębowa pojedzie dzień później do Lipy. Obydwa mecze o godz. 16.

Nie zmienił się po ostatniej kolejce układ sił w grupie II. Prowadzące zespoły: Tanew

Wólka Tanewska i KS Jarocin odniosły przekonujące zwycięstwa i wciąż pozostają niepokonane w tym sezonie.

Jedenastka z Jarocina grała z Sanem Stalowa Wola na stadionie MOSiR na os. Piaski i w 12. minucie objęła prowadzenie po trafieniu Kamila Tarki. Dwie minuty później wyrównał Maksymilian Mastalerczyk, ale na więcej gospodarzom drużyna trenera Artura Lebiody już w tym dniu nie pozwoliła. Końcówka pierwszej połowy to popis skutecznej gry Łukasza Szpyry, który zdobył dwie bramki. Po przerwie „dorzucił” trzecią i Jarocin wygrał 4:1. San po tym meczu odpłynął na ósme miejsce.

Tanew Wólka Tanewska przywozila trzy punkty z Łukowej. Do przerwy wygrał 5:1, by zakończyć spotkanie zwycięstwem 7:3. Bramki: Patryk Górecki 3, Sebastian Pióróg 2, Sebastian Bajek 2 dla Tanwi, Jarosław Póćwiartek 2 i Kamil Rajski dla gospodarzy.

Dwa punkty uciekły w doliczonym czasie gry Retmanowi. W 94. minucie wyrównująca bramkę zdobył Karol Dec. Ten sam piłkarz otworzył wynik meczu w 12. minucie. Trzeciego gola dla miejscowych strzelił Dominik Płachciak. Dla Retmana dwie bramki zdobył Wojciech Tyczyński, jedną Paweł Kazio.



Siedem zwycięstw bokserów Stali Boxing Team w II memoriale Lucjana Treli

45 walk bokserskich stoczono podczas II Międzynarodowego Pucharu Karpat im. Lucjana Treli w Stalowej Woli. Na turniej przyjechali zawodnicy nie tylko polskich klubów, ale również z Ukrainy i Słowacji.

Ring – podobnie jak przed rokiem – rozstawiono na tarasie Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli, co poniekąd było pewnym nawiązaniem do przeszłości. I wcale nie chodziło tylko o to, że przed laty bokserskie pojedynki toczono w ówczesnym Zakładowym Domu Kultury.

– Ostatnią walkę przed publicznością Lucjan Treli stoczył właśnie na scenie Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli, kiedy to w 2001 roku skrzyżował rękawice ze znakomitym aktorem Janem Nowikiem. O tę walkę nie zabiegał Lucjan Treli, z legendą koniecznie chciał zmierzyć się Jan Nowicki – wspominał Marek Gruchota, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Do Stalowej Woli przyjechali w tym roku zawodnicy z wielu polskich klubów. Nie zabrakło też bokserów ze Słowacji (aż 6 klubów) i Ukrainy.

Mariusz Zarzeczny, prezes Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Stal Stalowa Wola Boxing Team przyznał, że obsada jest bardzo mocna. a najlepiej o tym świadczyła liczba mistrzów i medalistów krajowych mistrzostw, polskich, ukraińskich i słowackich.

– Myślę, że taki memoriał to najlepszy sposób na przedstawienie kariery i dokonań mojego taty. Ci młodzi zawodnicy mogą choć usłyszeć nazwisko starego czempiona i że to miasto miało tak silne bokserskie tradycje – mówił Grzegorz Treli, syn legendarnego boksera.

Bardzo dobrze zaprezentowali się bokserzy Stali Stalowa Wola Boxing Team. Zdobyli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. Zdobyli 7 złotych i 2 srebrne medale, pięciu z nich zostało dodatkowo nagrodzonych statuetkami. Także trzy puchary zostały w Stalowej Woli.

W seniorkach w kategorii wagowej 66 kg Roksana Lechoszest pokonała jednogłośnie na punkty Anastasię Vasylyshyn (SPZ Ivano-Frankiowski) i została wybrana najlepszą zawodniczką turnieju. Zwycięstwem zakończyła się także walka drugiej naszej reprezentantki, Anny Dudek, walczącej w seniorkach w wadze do 57 kg. Jej rywalka, Daniela Lejkova ze słowackiego MBK Giraltovec nie chciała kontynuować walki już po pierwszej rundzie.

Jeszcze krótsza była walka aktualnego mistrza Polski kadetów reprezentanta Polski, Tobiasza Zarzeczny. Stalowowlanin pokonał



Anastasia Vasylyshyn (w czerwonym) po raz drugi w ciągu miesiąca musiała uznać wyższość Roksany Lechoszest. W połowie sierpnia nasza zawodniczka pokonała Ukrainkę na turnieju w rumuńskiej Oradei

przez RSC w pierwszej rundzie w kadetach w kategorii wagowej 75 kg, Dawida Zwierza z Magic Boxing Brzesko. Zawodnik trenera Rafała Toporowskiego został wybrany najlepszym technikiem, a jego walkę uznano za najlepszą wśród kadetów.

Nie chciał być gorszy od młodszego brata Benjamin Zarzeczny i także on odebrał puchar za najlepszy pojedynek całego turnieju i statuetkę dla najlepszego seniora. Wychowanek trenera Władysława Wydry pokonał jednogłośnie na punkty Gabriela Blezenia z Morsów Dębica w kategorii wagowej 63,5 kg.

Także na punkty, i także stosunkiem głosów 3:0 wygrali swoje walki: Michał Ożga i Krzysztof Kiszka, walczący w kategorii senior w wadze do 80 kg. Pierwszy pokonał Marcina Szafrana ze Stali Rzeszów w kategorii senior w wadze do 80 kg. Ponadto został wybrany najlepszym zawodnikiem Stali Stalowa Wola Boxing Team. Kiszka nie dał żadnych szans Grzegorzowi Bartoszkowi z Paco Lublin.

Wśród seniorów w wadze do 92 kg spotkali się dwaj reprezentanci Stali Stalowa Wola Boxing Team: Łukasz Podstawski i Paweł Bielecki. Zwycięsko z tej rywalizacji wyszedł kilkakrotnie medalista mistrzostw Polski w karate kyokushin i kickboksie Łukasz „Podstawa” Podstawski.

Nie powiodło się tylko Adrianowi Chmielewskiemu, który przegrał 1:2 z Bartoszem Gdańskim z Płomienia Minkowice w kategorii młodzik 54 kg.

Jeszcze dwóch innych reprezentantów Stalowej Woli weszło do ringu. Obydwaj opuścili go na tarczy. Dawid Pytlak (senior, waga 86 kg) z Fabryki Zdrowia Klub Fitness, przegrał 0:3 z Damianem Cieślikiem Stara Szkoła Boks Lublin, a Kacper Błaszczak z MKS Ring Sikorski Stalowa Wola uległ – także 0:3 – Jakubowi Łysiakowi z Bastionu Chełm w kadetach w kategorii wagowej 48 kg.

– Jesteśmy zadowoleni z kilku powodów. Po pierwsze udało nam zgromadzić bardzo dobrych zawodników z Polski, Słowacji i Ukrainy, a ta stawka byłaby jeszcze mocniejsza, gdyby mogli przyjechać bokserzy z Rumunii i Węgier – bo przez długi czas awizowali przyjazd. Po drugie, w ciągu jednego dnia udało się sprawnie przeprowadzić turniej, podczas którego stoczono aż 45 walk punktowanych, bo były także walki najmłodszych adeptów boks. W niektórych kategoriach było po ośmiu zawodników, więc tak naprawdę jedynym sensownym rozwiązaniem na przyszłość, będzie zorganizowanie dwu, a może nawet trzydniowego turnieju – powiedział prezes Stali Stalowa Wola Boxing Team, Mariusz Zarzeczny.

(ks, mb)



Benjamin Zarzeczny (z prawej) i Dawid Błęzień. Ta dwójka młodzieźowców, których zna już cała bokserska Polska, stoczyła znakomity pojedynek w wadze 63,5 kg. Zakończyła się ona zwycięstwem wychowanka Stali Stalowa Wola Boxing Team



Tobiasz Zarzeczny został wybrany najlepszym technikiem, a jego walkę z Dawidem Zwierzem z Magic Boxing Brzesko uznano za najlepszy pojedynek w kategorii kadetów



Najmocniejsza ekipa II Międzynarodowego Pucharu Karpat im. Lucjana Treli, Stal Stalowa Wola Boxing Team.

Stoją od lewej: Łukasz Podstawski, Krzysztof Kiszka, Adrian Chmielewski, Julia Toporowska, Wojciech Dąbek, wiceprezes klubu Roman Niwierski, Michał Ożga, Paweł Bielecki, trener Rafał Toporowski, Tobiasz Zarzeczny, prezes klubu Mariusz Zarzeczny, Benjamin Zarzeczny.

U dołu, od lewej: Tomasz Dudek, Anna Dudek, Roksana Lechoszest

SZTAFETA
e-mail: sztafeta.stalawola@gmail.com
37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30
www.sztafeta.pl
www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016, sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANE:

Anna Jakobsche-Wiątek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

W związku gorąca noc będzie lekarstwem na nieporozumienia, pamiętaj jednak, że inicjatywa należy do Ciebie. Dla osób samotnych szykuje się impreza, na której poznać kogoś interesującego.



Byk (21.04–20.05)

Docień teraz bardziej to, co masz. Szef bez wad nie istnieje. To bardzo przyjemny i wesoły czas na polu partnerskim i w związku. Nuda wam nie zagrozi. Wystarczy szczypta namietności, kilka frywolnych pomysłów, romantyczny wyjazd lub zmiana otoczenia.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Przed Tobą okazja do zdobycia nowych umiejętności. Nie protestuj, jeśli zobaczysz na swoim biurku zaproszenie na kurs czy konferencję. W związku nie udawaj księżniczki ani damy. Bądź po prostu sobą i to wystarczy. Dla singli dobry czas na nowe znajomości i niezobowiązujące flirty.



Rak (22.06–22.07)

Poświęcisz więcej uwagi domowym sprawom. Okaze się, że trzeba coś szybko wyremontować. Osobiście pilnuj wszystkich fachowców, jeśli nie chcesz spędzić weekendu w bałaganie i rosgardiaszu. Zawodowych wyzwani będzie trochę mniej, dzięki czemu będziesz w dobrej kondycji.



Lew (23.07–22.08)

Czeka Cię podróż lub odkrycie nowego hobby. Nie wstydź się pierwszy pytać o wszystko to, co Cię zainteresuje. Nowo poznane osoby mogą wnieść w Twoje życie trochę zamieszania, a ich poglądy zainspirują Cię do zmian we własnym życiu. Tak zaplanuj czas, abyś nie musiał rezygnować z randki.



Panna (23.08–22.09)

Nie zamęczaj się wątpliwościami, odpocznij, a szczęście zacznie się do Ciebie uśmiechać. Aby odnieść w pracy sukces nie obawiaj się zmienić taktyki lub wycofać się z niektórych wcześniejszych ustaleń. W miłości ożywienie. Uważnie słuchaj, co partner ma do powiedzenia.



Waga (23.09–22.10)

W domu zapowiada się kilka sympatycznych wydarzeń. Znajdź racjonalne powody dla niezbędnych wydatków, bo inaczej ktoś w domu szybko zarzuci Ci, że myślisz tylko o sobie. W miłości nie musisz się o nic obawiać, ale unikaj sprzeczek o pieniądze i politykę.



Skorpion (23.10–21.11)

Nie pracuj tylko dla idei i za swoje trudy żądasz sówitej nagrody. Szef ulegnie, bo bez Twojej pomocy pewne ważne przedsięwzięcie nagle zawiśnie na włosku. Weekend okaże się bardzo szczęśliwy dla miłości. Przekonasz partnera że warto zacząć wszystko od nowa.



Strzelec (22.11–21.12)

Musisz się wziąć do pracy, postawić na systematyczność i samodyscyplinę, czyli coś, z czym od dawna masz problem. Twój urok i poczucie humoru sprawią, że nie zabraknie Ci nowych wielbicieli. W weekend poczujesz nieodpartą pokusę flirtu, a nawet romansu.



Koziorożec (22.12–19.01)

Zapewnij sobie wsparcie kogoś, kto zna się na negocjacjach i tajnych układach, dobra rada bardzo Ci się przyda. Także w miłości bądź ostrożny, bo uczucia nie słuchają rozkazów! Weekend przyniesie Ci okazję do korzystnego zakupu, a udana randka wprawi Cię w szampański nastrój.



Wodnik (20.01–18.02)

Możesz pozwolić sobie na więcej swobody. Odpocznij od stresów, bo dzięki temu nabierzesz sił na ambitne wyzwania. Zawodowych kłopotów będzie mniej, a domownicy sami poradzą sobie z własnymi sprawami. W miłości czekają Cię gorące randki i wspaniałe niespodzianki.

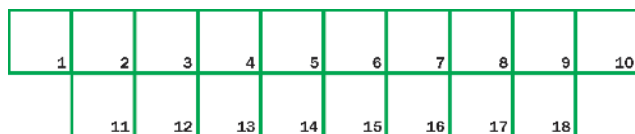
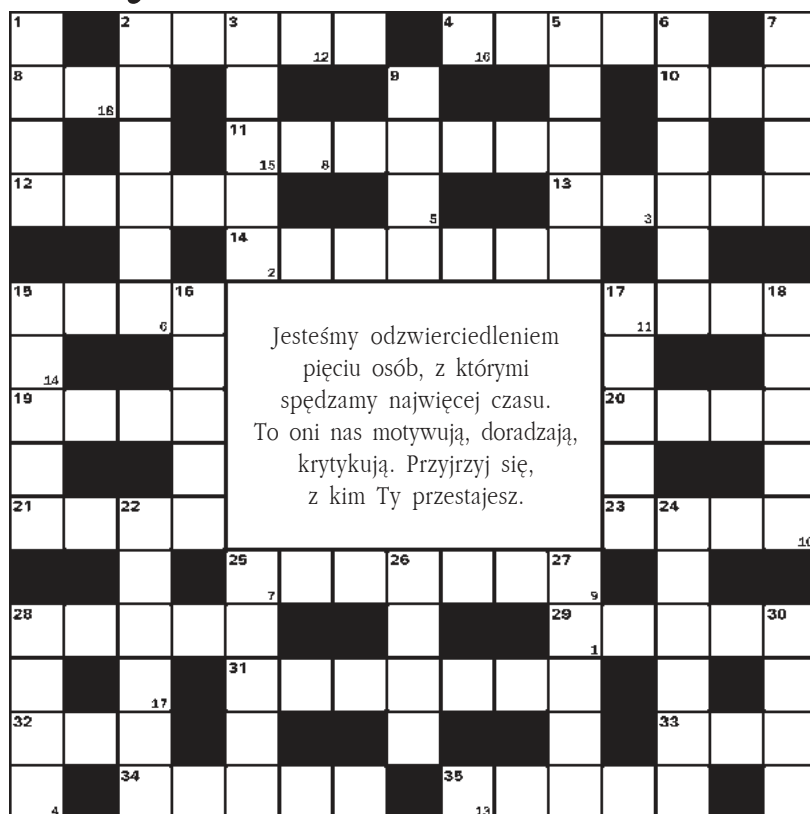


Ryby (19.02–20.03)

Tydzień sprzyja ambitnym pomysłom. Będziesz miał dobrą rękę do inwestycji, ale trzymaj swoje plany w tajemnicy. Konkurencja nie śpi, ale czasem daje się oszukać. Sprzyja Ci też powodzenie w miłości. Samotne Ryby zaczną się rozglądać za okazją do nowego flirtu.

RYŚNIKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



KUPON 37/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Wydawnictwo Sztateta, a są nią bilety do „Magicznych Ogrodów”**.

Poziomo: 2 – jeden z apostołów, 4 – koronkowa ozdoba bluzki, 8 – dziewczynka u Falskiego, 10 – miara gruntu, 11 – strzelista pomnik, 12 – figowiec w doniczce, 13 – kuzynka łososa, 14 – okupant obcego terytorium, 15 – kamień w paski, 17 – zimowe lokum borsuka, 19 – popełniony nietakt, 20 – drzewo w godle Libanu, 21 – Kazimierz, arcybiskup, metropolita warszawski od 2007, poprzednio ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, 23 – przy hetmanie w szachach, 25 – poszła do lasu na rydze, 28 – gwarowo o wiewiórce, 29 – stolica Senegalu i ważny port nad Atlantykiem, 31 – śląskie miasto z politechniką, 32 – rezonans paramagnetyczny, 33 – utwór ku czci, 34 – biała dama na zamku, 35 – nie dla jarosza.

Pionowo: 1 – sweter, sport, samochód, 2 – groźna choroba oczu, 3 – naczynie szklane na ciasta, 5 – płacze z byle powodu, 6 – przestawna w Exelu, 7 – solowa pieśń operowa, 9 – muza ze zwojem papiirusu, 15 – gaz w żarówce, 16 – robotnik w „Ziemi obiecanej”, 17 – bohater powieści „O dwóch takich, co ukradli księżyc” Makuszyńskiego, 18 – masa na szkła do okularów, 22 – władca z Kapuścińskiego, 24 – na czele wyższej uczelni, 25 – żona Boryny z „Chłopów”, 26 – znane radio z Warszawy, 27 – nowicjusz w zawodzie, 28 – stwór z Dostojewskiego, 30 – ma wielu kibiców w Madrycie.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 35: *Z deszczu pod rynnę*. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztateta – bilety do „Magicznych Ogrodów”** wygrała **Ewa Skiba** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztatecie” do 24 września.

Mąż do żony:

– Spóźniłeś się.
– Piękne kobiety zawsze się spóźniają.
– No OK, ale czemu Ty się spóźniłeś?

* * *

Wchodzi baba do sklepu i pyta się sprzedawczynie:

– Przepraszam, czy macie w sprzedaży, takie te, duże piłki do fitness?
– Nie, nie mamy.
– A takie maty do jogi, nie macie? – pyta dalej baba.
– Baca, tu jest sklep monopolowy, my sprzedajemy alkohol – tłumaczy sprzedawczynie.

– Jaaaj, szkoda... To poproszę dwa razy zero-siedem, ale Bóg mi świadkiem, że chciałem ćwiczyć...

* * *

Firma Apple ogłosiła dzisiaj wprowadzenie na rynek urządzenia pozwalającego na przechowywanie i odtwarzanie muzyki w implantach piersi kobiecych. iBreast ma kosztować w granicach 2499–2999 zł. Wynalazek ten uważany jest za przełomowy ponieważ kobiety zawsze narzekają, że faceci gapią się na ich piersi zamiast ich słuchać.



* * *

Rozmawia dwóch kolegów:

– Podobno już nie bierzesz narkotyków...
– No...
– Ile dni już jesteś czysty?

– Będzie z siedem.

– No to brawo!

– Ale nie pod rząd...

* * *

Przychodzi baba do lekarza:

– Panie doktorze, czy ja wyzdrowieję?

– A wie pani, że sam jestem ciekaw...

* * *

Facet u kochanki. Po seksie relaksuje się w kuchni filiżanką kawy. Kochanka pyta:

– Zenon, mógłbyś mi naostrzyć noże? Mojego starego w życiu się nie doproszę.
– Jasne... yyy... zaraz. A dlaczego u mnie w domu noże zawsze są ostre?!

* * *

Mąż do żony:

– Kochanie, może wybralibyśmy się na romantyczny spacer?

Żona:

– A nie mogłeś sobie kupić tego piwa wracając z pracy?!



Marian T. Karaś

AFORYZMY

Trzeba wielu słów dla zмовy milczenia

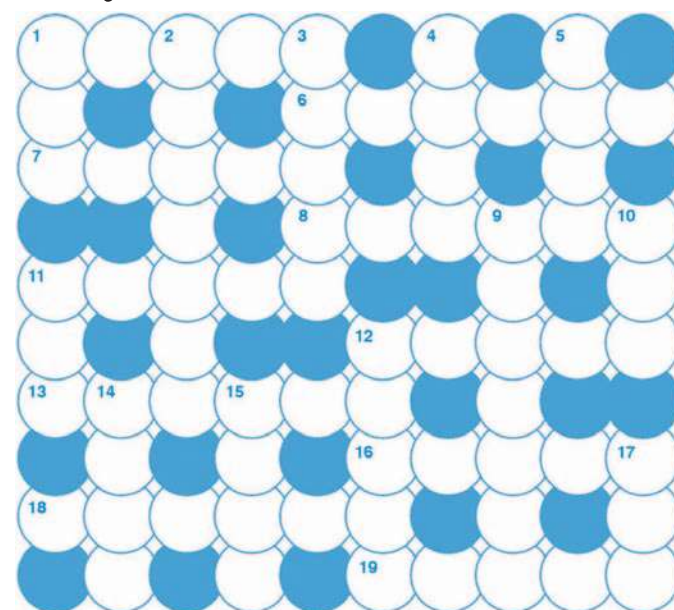
W przyrodzie nic nie ginie. Oprócz samej przyrody

Loterie zostały stworzone z myślą o wybrańcach losu

Trumna niejednego jest zbita z desek ostatniego ratunku

Kto ma pecha, ten coś ma

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery Z, Y, P.

Poziomo: 1 – imię twórcy obrazu „Guernica”, 6 – wąska grządka obsadzona kwiatami, 7 – danie z Turcji, 8 – owad, który nie cieszy się sympatią ludzi, 11 – chodź w stroju Adama, 12 – amerykański kuzyn żubra, 13 – Robert z filmu „Dług”, 16 – jelonek z bajki, 18 – chory na niedokrwistość, 19 – Jose Maria, ur. 1953, polityk hiszpański, premier 1996-2004.

Pionowo: 1 – smoła, rodzaj laku, 2 – miasto wiszących ogrodów, 3 – znane polskie biuro turystyczne, 4 – święty ptak Egiptu, 5 – specjalista od moralności, 9 – zdawany przez studenta, 10 – czasem brzmi fałszywie, 11 – filmowy żart, 12 – Lancetowata wśród ziół, 14 – nie zawsze jest z łufciakiem, 15 – nagroda telewizyjna w USA, 17 – pierwiastek chemiczny ze skandów, srebrzysty lub ciemnoszary metal.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztateta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztateta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztateta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztateta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.